



NAJWAŻNIEJSZE FIRMY DLA POLSKI

partner główny



partnerzy



KOMENTARZ



Bogusław Chrabota *redaktor naczelny „Rzeczpospolitej”*

W przeciwieństwie do opisu, nie da się oceniać gospodarki danego regionu, kraju czy państwa bez odpowiedniego kontekstu. Sama zresztą zasada oceny integruje w sobie obecność kryteriów. W oczywisty sposób są one zmienne. Tegoroczne zestawienie najważniejszych firm dla Polski determinuje szczególna chwila wyboru i okoliczności, w których znalazła się krajowa i europejska gospodarka. A jest to chwila dramatyczna i niebezpieczna. 24 lutego doszło do brutalnej inwazji Rosji na sąsiadującą z nami Ukrainę. Inwazja rozpoczęła maszyną i długoterminową wojnę na wyniszczenie.

Tak jak Rosja destabilizuje równowagę gospodarczą w Ukrainie, tak sankcje, jakie nałożył na Moskwę Zachód, destabilizują gospodarkę rosyjską i światową. Wyjątkowo mocno odczuwamy to w Polsce, wystawionej przez swoje sąsiedztwo z teatrem wojny na szczególne utrudnienia. Część z nich już znamy. To deficyt nośników energii, radykalne podwyżki jej cen, szybka konieczność przebudowywania miku i rozbudowy infrastruktury energetycznej, utrata przez polskie firmy rynków wschodnich, załamanie podaży wielu dóbr, galopująca inflacja i ryzyko rozchwiania budżetu. To

echa i następstwa wojny; zapewne nie jedyne, ani ostateczne. Wszystko to musiało się przełożyć na kryteria oceny znaczenia dla kraju analizowanych przez nas 250 firm. W tym świetle niech nikogo nie dziwi, że w grupie firm strategicznych królują spółki energetyczne. Od ich mocy i efektywności zależy nie tylko – jak w czasie pokoju dobrostan Polaków, ale bezpieczeństwo państwa. Właśnie przed tymi firmami także największe wyzwania przez dłuższą dekadę. Kryzys na linii dostaw nośników energii ze wschodu przerodził się w problem takiej ich przebudowy (technologia, kwestie własnościowe, reorientacja surowcowa), by zapewniły bezpieczeństwo polskiej energetyki w nowym układzie geostrategicznym. Osobną kwestią jest sytuacja finansów państwa i jego obywateli; właśnie troska o pieniądź jest przyczyną, wskutek której w grupie firm finansowych najważniejsze są tradycyjne firmy ubezpieczeniowe i wielkie banki. Trudno kwestionować, że są dziś ważniejsze od błyskotliwych i nowatorskich fin-techów. Polska bardziej bowiem dziś potrzebuje stabilności niż eksperymentu. I firmy „niefinansowe” na koniec. Tu jest miejsce dla wielkich firm produkcyjnych i handlowych. Ten wybór świadczy, jak ważny jest dla nas stabilny rynek, równoważnie popytu i podaży. Bo wojna niesie z sobą zwykle niedobory. Nie będzie ich, jeśli będziemy mieli zdrowy rynek producenta i handlowca. Podsumowując: na naszym wyborze po raz pierwszy zaciążyła w znaczący sposób polityka. Bardziej, niż kiedykolwiek. Można tylko mieć nadzieję, że w przyszłym roku nasze prace zdeterminują już inne kryteria i okoliczności. Ale czy wtedy zmienia się firmy-liderzy? W tej sprawie nie mam wcale pewności. / ©

SPIS TREŚCI

Wyniki rankingu Najważniejsze Firmy dla Polski ➔E3–4

Sylwetki laureatów w kategorii Firmy o znaczeniu strategicznym ➔E5

Sylwetki laureatów w kategorii Firmy finansowe ➔E6

Sylwetki laureatów w kategorii Firmy niefinansowe ➔E7

Gospodarka za dwie dekady. Które branże będą strategiczne? ➔E8–9

Rozmowa: Budujemy globalną grupę przemysłową ➔E9

Placowa przewaga prywatnych firm ➔E10

Finanse gonią w zarobkach nowe technologie ➔E10

Multikoncern energetyczny odpowiedzą na wyzwania rynku ➔E11

Firmy są świadome swojego wpływu na rozwój społeczny ➔E12–13

Zielony zwrot Taurona. Energia na okrągło ➔E13

Inwestorzy odreagowują pandemię. Ci najwięksi chcą wydać miliardy ➔E14

Polski biznes może skutecznie konkurować za granicą ➔E15

METODOLOGIA

Jak powstawał ranking Najważniejsze Firmy dla Polski

Tegoroczny ranking Najważniejsze Firmy dla Polski został przygotowany w zmienionej formule. W poprzednich edycjach oceniane były firmy nominowane do rankingu przez Dział Ekonomiczny „Rzeczpospolitej”, zaś oceny zgłoszonych kandydatów dokonywała redakcyjna kapituła.

W tym roku ocenianych było 250 największych przedsiębiorstw, których dane finansowe dostępne były publicznie. Ocena składała się z dwóch etapów. Pierwszy to etap analityczny, w którym firmy oceniane były na podstawie danych dotyczących ich działalności. Ocena obejmowała takie czynniki, jak: udział firmy w PKB Polski, relacja zatrudnienia w firmie do przeciętnego zatrudnienia w gospodarce, relacja inwestycji oraz relacja eksportu do PKB Polski, udział podatków w przychodach firmy, średnia płaca w firmie w relacji do średniego wynagrodzenia w gospodarce. Ta część rankingu jest w nim obecna po raz pierwszy. Przyznanie punktacji w części analitycznej odbywało się z zachowaniem najwyższej staranności. Po zebraniu danych finansowych stanowiących podstawę oceny zostały one przekazane do analityka danych. Dane te zostały zanonimizowane, tak aby osoba dokonująca wyliczeń nie sugerowała się nazwami firm. Stąd każde przedsiębiorstwo zostało zakodowane według indywidualnego numeru, a dane zostały przekazane analitykowi właśnie z oznaczeniem ich jedynie numerem kodowym. Po wyliczeniu wskaźników branych pod uwagę w rankingu firmom, które uzyskały

najlepsze wyniki, przyznano punkty. Przy czym odbyło się to na zasadzie od najlepszego wyniku, a punktowanych było 20 lub 10 firm z najlepszymi wynikami. Na tej podstawie powstała lista przedsiębiorstw, które z uwagi na uzyskiwane wskaźniki mają kluczowe znaczenie dla polskiej gospodarki. Drugi etap to głosowanie kapituły redakcyjnej rankingu, w skład której wchodził redakcyjny naczelni tytułów wydawnictwa Gremi Media oraz rp.pl, a także kierownicy Działu Ekonomicznego oraz Ekonomii online „Rzeczpospolitej”. W składzie kapituły znaleźli się: Bogusław Chrabota, redaktor naczelny „Rzeczpospolitej”, Andrzej Stec, redaktor naczelny Gazety Giełdy i Inwestorów „Parkiet” oraz zastępca redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej” odpowiedzialny za Dział Ekonomiczny, Cezary Szymanek, redaktor naczelny rp.pl oraz zastępca redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej”, Krzysztof Kowalczyk, kierownik Działu Ekonomicznego „Rzeczpospolitej”, Artur Kotwica, kierownik działu Ekonomii online w „Rzeczpospolitej”, oraz Marek Kutarba, dyrektor wydawniczy w Gremi Media, wydawcy m.in. „Rzeczpospolitej” i „Parkietu”.

W tym miejscu od razu warto podkreślić, że od przyszłorocznej edycji rankingu skład kapituły zostanie poszerzony o członków specjalnie utworzonej Rady Programowej Rankingu, której zadaniem będzie także weryfikacja oraz opracowanie na podstawie doświadczeń tegorocznej edycji, poprawionych zasad przygotowywania analitycznej części rankingu (w części dotyczącej reguł wyliczania poszczególnych wskaźników i ustalenia wagi poszczególnych kategorii analitycznych).



W tej edycji kapituła miała za zadanie ocenić firmy zakwalifikowane do rankingu według kryterium ich znaczenia z punktu widzenia istotności dla Polski, a zatem kierując się m.in. ich znaczeniem w zakresie przyczyniania się do wzrostu gospodarczego, rozwoju społecznego, wzrostu innowacyjności polskiej gospodarki, gospodarczej ekspansji poza granice kraju, wzrostu inwestycji oraz wzrostu dobrobytu obywateli. W konsekwencji, członkowie kapituły oddawali swoje głosy nie na firmy z najwyższą punktacją w części analitycznej, ale na listę wszystkich 250 przedsiębiorstw zakwalifikowanych do rankingu. Każdy z członków kapituły dysponował pulą 10 punktów, które mógł dowolnie rozdzielić między firmy uwzględnione w rankingu. Obowiązywała przy tym zasada, że punktowana firma mogła otrzymać od członka kapituły nie mniej niż 0,5 i nie więcej niż z punktów.

Suma uzyskanych w obydwu etapach punktów decydowała o pozycji firmy na naszej liście nagrodzonych. Nagrody przyznaliśmy w trzech kategoriach: dla firm finansowych, firm o znaczeniu strategicznym (w tym roku są to dostawcy energii i paliw, ale w kolejnej edycji grupa ta zostanie rozszerzona) oraz firm niefinansowych (przedsiębiorstwa niezaliczone do finansowych i strategicznych). / © –Redakcja

FIRMY O ZNACZENIU STRATEGICZNYM

Miejsce	Nazwa	Branża	Udział w PKB (2021)	Relacja zatrudnienia do przeciętnego zatrudnienia w gospodarce narodowej	Średnia płaca w relacji do średniego wynagrodzenia	Nakłady inwestycyjne w relacji do PKB	Udział podatków w przychodach	Eksport w relacji do PKB	Suma punktów (dane finansowe)	Suma punktów (kapituła rankingu)	Suma punktów w rankingu
1	Polski Koncern Naftowy Orlen SA GK, Płock	Wytwarzanie i przetwarzanie produktów rafinacji ropy naftowej	10,00	4,50	1,50	5,00	2,50	5,00	28,50	7,50	36,00
2	PGNiG SA GK, Warszawa	Paliwowa - gaz	9,50	3,00	1,50	4,50	2,00	4,50	25,00	9,00	34,00
3	PGE Polska Grupa Energetyczna GK SA, Warszawa	Energetyczna	9,00	5,00	1,50	3,50	1,00	3,50	23,50	4,50	28,00
4	Tauron Polska Energia SA GK, Katowice	Handel energią elektryczną	8,00	3,50	0,50	3,00	0,00	2,00	17,00	6,00	23,00
5	Jastrzębska Spółka Węglowa SA, Jastrzębie-Zdrój	Wydobywanie węgla kamiennego	7,00	4,00	1,50	1,50	0,50	4,00	18,50	4,00	22,50
6	Grupa Lotos SA GK, Gdańsk	Paliwowa	8,50	1,50	2,50	0,50	1,50	3,00	17,50	5,00	22,50
7	Polskie Sieci Elektroenergetyczne SA, Konstancin	Energetyczna	6,50	0,00	2,50	1,00	1,00	2,50	13,50	8,00	21,50
8	OGP Gaz -System SA, Warszawa	TSL - rurociąg	5,50	1,00	1,50	4,00	1,50	1,50	15,00	4,00	19,00
9	Enea SA GK, Poznań	Handel energią elektryczną	7,50	2,50	1,50	2,00	1,00	0,00	14,50	3,50	18,00
10	Energia SA GK, Gdańsk	Energetyczna	6,00	2,00	1,50	2,50	1,50	1,00	14,50	2,50	17,00

RZECZPOSPOLITA

NAJWAŻNIEJSZE FIRMY DLA POLSKI

BUDOWA WZROSTU GOSPODARCZEGO I SILNEJ NOWOCZESNEJ GOSPODARKI

Ranking NAJWAŻNIEJSZE FIRMY DLA POLSKI do pobrania także na stronie rp.pl

partner główny

PGNiG

partnerzy

BAT POLAND

Ciech

LPP

ORLEN

TAURON

FIRMY FINANSOWE

Miejsce	Nazwa	Branża	Udział w PKB (2021)	Relacja zatrudnienia do przeciętnego zatrudnienia w gospodarce narodowej	Średnia płaca w relacji do średniego wynagrodzenia	Nakłady inwestycyjne w relacji do PKB	Udział podatków w przychodach	Suma punktów (dane finansowe)	Suma punktów (kapitała rankingu)	Suma punktów w rankingu
1	PZU SA GK, Warszawa	finansowe	10,00	5,00	1,50	5,00	2,00	23,50	9,50	33,00
2	PKO BP SA GK, Warszawa	finansowe	9,50	4,50	1,50	4,50	2,50	22,50	9,00	31,50
3	Bank Pekao SA GK, Warszawa	finansowe	8,50	4,00	1,50	4,00	2,00	20,00	5,50	25,50
4	Santander Bank Polska SA GK, Wrocław	finansowe	9,00	3,50	1,50	3,00	2,00	19,00	5,50	24,50
5	ING Bank Śląski SA GK, Katowice	finansowe	7,50	2,50	2,50	1,00	2,00	15,50	5,00	20,50
6	mBank SA GK, Warszawa	finansowe	7,00	1,00	1,50	3,50	2,00	15,00	5,50	20,50
7	BNP Paribas Bank Polska SA GK, Warszawa	finansowe	6,00	3,00	1,50	2,50	2,00	15,00	1,50	16,50
8	Grupa Warta, Warszawa	finansowe	8,00	0,00	2,50	0,50	1,00	12,00	2,50	14,50
9	Alior Bank SA, Warszawa	finansowe	5,50	2,00	0,50	1,50	2,00	11,50	0,50	12,00
10	Ergo Hestia TU SA, Sopot	finansowe	6,50	0,00	1,50	0,00	1,00	9,00	2,50	11,50

FIRMY NIEFINANSOWE

Miejsce	Nazwa	Branża	Udział w PKB (2021)	Relacja zatrudnienia do przeciętnego zatrudnienia w gospodarce narodowej	Średnia płaca w relacji do średniego wynagrodzenia	Nakłady inwestycyjne w relacji do PKB	Udział podatków w przychodach	Eksport w relacji do PKB	Suma punktów (dane finansowe)	Suma punktów (kapitała rankingu)	Suma punktów w rankingu
1	KGHM Polska Miedź SA GK, Lubin	Górnictwo pozostałych rud metali nieżelaznych	9,50	4,00	2,50	5,00	2,00	5,00	28,00	5,50	33,50
2	Jeronimo Martins Polska SA, Kostrzyn	Pozostała sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach	10,00	5,00	0,50	2,00	1,00		18,50	7,50	26,00
3	Asseco Poland SA GK, Rzeszów	IT	8,00	2,50	2,50		1,50	4,00	18,50	4,50	23,00
3	LPP SA GK, Gdańsk	Odzieżowa	6,00	1,50	0,50	2,50	1,00	2,50	14,00	9,00	23,00
4	Volkswagen Poznań sp. z o.o., Poznań	Produkcja pojazdów samochodowych przeznaczonych do przewozu towarów	9,00		1,50		0,50	4,50	15,50	3,50	19,00
5	Grupa Azoty SA GK, Tarnów	Produkcja nawozów i związków azotowych	6,50		1,50	4,00	0,50	2,00	14,50	2,00	16,50
6	Grupa Kapitałowa Synthos SA, Oświęcim	Branża chemiczna	3,00		1,50	3,00	2,50		10,00	5,00	15,00
7	Grupa CanPack SA, Kraków	Opakowań	5,50		1,50		1,50	3,50	12,00	2,00	14,00
8	Lidl sp. z o.o. sp.k., Tarnowo Podgórne	Sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych	8,50		0,50	0,50	0,00		9,50	1,50	11,00
8	Orange Polska SA GK, Warszawa	Telekomunikacja	1,50		1,50	3,50	1,50		8,00	3,00	11,00
9	Eurocash SA GK, Komorniki	Sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana	7,00		0,50		0,50		8,00	2,00	10,00
10	Totalizator Sportowy sp. z o.o. GK, Warszawa	Gry losowe	7,50		1,50		0,50		9,50	0,00	9,50

PKN ORLEN

Gigant z potencjałem

Grupa PKN Orlen to zintegrowany koncernem multienergetyczny. Działa na rynkach: polskim, litewskim, czeskim, słowackim, niemieckim i kanadyjskim.

Grupa posiada jednostki zlokalizowane na terenie Malty, Szwecji, Holandii, Węgier, Estonii i Łotwy oraz USA. Dostarcza energię i paliwa ponad 100 mln Europejczyków, a łącznie klientom w niemal 100 krajach na sześciu kontynentach. To największa pod względem przychodów ze sprzedaży firma w Polsce.

W 2021 roku Grupa PKN Orlen wypracowała przychody ze sprzedaży na poziomie 131,3 mld zł. To o 52 proc. więcej niż w 2020 r., kiedy przekroczyły 86 mld zł. Warto podkreślić, że przychody z eksportu stanowią ok. 55 proc. przychodów ze sprzedaży. Niemal czterokrotnie wzrósł zysk netto spółki, który w 2021 r. sięgnął 11,2 mld zł. W ubiegłym roku tylko z tytułu podatku dochodowego firma odprowadziła do budżetu

państwa prawie 2,5 mld zł. PKN Orlen to także jeden z największych pracodawców w Polsce. W 2021 roku spółka zatrudniała 35 424 osoby, o 6,2 proc. więcej niż rok wcześniej.

Historia spółki sięga 1944 r., kiedy utworzona została instytucja, której zadaniem było zabezpieczenie infrastruktury naftowej zniszczonej w wyniku długotrwałych działań wojennych oraz okupacyjnych i rozpoczęcie działalności dystrybucyjnej. W 1945 r. przekształca się ona w Centralę Produktów Naftowych, a w 1995 r. firma została jednoosobową spółką Skarbu Państwa. W 1999 r. w wyniku połączenia Centrali Produktów Naftowych CPN i Petrochemii Płock powstał Polski Koncern Naftowy. W tym samym roku PKN debiutuje na giełdzie. Nazwa handlowa Orlen zostaje nadana spółce w 2000 r.

Grupa rośnie w siłę i inwestuje nie tylko w spółki paliwowe. W 2020 r. przejmuje 65 proc. akcji Ruchu, tym samym zyskując kontrolę nad dystrybutorem prasy. W 2021 r. spółka naby-

ła akcje przedsiębiorstwa Polska Press, stając się właścicielem 20 z 24 wydawanych w Polsce dzienników regionalnych, niemal 120 tygodników lokalnych i 500 serwisów internetowych.

Jednak największe połączenie spółek miało miejsce tym roku. Była to konsolidacja dwóch paliwowych gigantów – Grupy Lotos i przejmującego ją PKN Orlen. Szacuje się, że w wyniku połączenia powstała grupa o łącznych rocznych przychodach na poziomie ok. 200 mld zł i łącznym, zróżnicowanym zysku operacyjnym EBITDA ok. 20 mld zł.

Eksperti przyznają, że konsolidacja wzmocni znaczenie Grupy Orlen na międzynarodowej arenie. Pozwoli na stworzenie mocnego gracza na europejskim rynku, zdolnego do zwiększenia inwestycji w nowe technologie i realizacji celów, związanych z transformacją energetyczną kraju.

Obecnie Grupa PKN Orlen działa w pięciu segmentach: rafineryjny, petrochemia, energia, detal i wydobycie. Największe przychody

w 2021 roku grupa uzyskała z sektora rafineryjnego: niemal 57 mld zł. Spółka posiada sześć rafinerii w Polsce, Czechach i na Litwie, przerabiając rocznie 29,5 mln ton ropy naftowej i 0,3 mln ton produktów biopaliw. Jak wynika ze strategii grupy do 2030 roku, rafinerie pozostaną ważnym segmentem działalności spółki. Istotne będzie zwiększenie produkcji biopaliw i paliw wodorowych.

Kolejny sektor to detal, gdzie przychody ze sprzedaży w ubiegłym roku przekroczyły 41 mld zł. PKN Orlen tworzy największą sieć paliw w Europie Środkowej. Stacje z logo firmy znajdują się w Polsce, Niemczech, Czechach, na Słowacji i Litwie. Obecnie Grupa PKN Orlen zarządza ok. 2850 stacjami paliw oraz 115 stacjami ładowania samochodów elektrycznych. W sumie do końca 2030 r. w regionie Europy Środkowo-Wschodniej pod marką Orlen ma działać co najmniej 3,5 tys. stacji, udział stacji zagranicznych w całej sieci ma wzrosnąć z 37 proc. do 45 proc.

Spółka współpracuje z ponad 170 polskimi producentami, stawiając na krajowe produkty. Szacuje że ok. 85 proc. artykułów z oferty pozapaliwowej zostało wyprodukowanych w Polsce.

Kluczowym obszarem rozwoju Grupy Orlen w najbliższej dekadzie będzie energetyka, oparta głównie na odnawialnych źródłach energii i wspierana mocami gazowymi. Do 2030 r. koncern zamierza osiągnąć poziom 2,5 GW mocy zainstalowanej w źródłach odnawialnych. 1,7 GW zapewnią morskie farmy wiatrowe, natomiast 0,8 GW źródła lądowe – elektrownie wiatrowe i fotowoltaika. W ubiegłym roku przychody grupy z sektora energetycznego przekroczyły 16 mld zł.

Do 2030 roku Grupa Orlen przeznaczą na inwestycje łącznie 140 mld zł. Ok. 85 mld zł zostanie przeznaczona na nowe, perspektywiczne obszary, związane przede wszystkim z energetyką odnawialną i zaawansowaną petrochemią.

PGNiG

Szerokie kompetencje na rynku gazu

PGNiG jest największym graczem na rynku gazu ziemnego w Polsce i jedną z największych spółek notowanych na giełdzie.

Firma zajmuje się poszukiwaniami i wydobyciem gazu ziemnego oraz ropy naftowej, a także poprzez spółki należące do grupy importem, magazynowaniem, sprzedażą, dystrybucją paliw gazowych i płynnych, jak również produkcją oraz dystrybucją ciepła i energii elektrycznej.

W ub.r. w porównaniu z 2020 r. grupa odnotowała poprawę większości głównych wskaźników finansowych i operacyjnych, do czego w znacznym stopniu przyczyniła się działalność wydobywca. Główną determinantą wyników finansowych grupy był bardzo dynamiczny wzrost cen węglowodorów, zwłaszcza gazu ziemnego, którego notowania osiągnęły w Europie historycznie wysokie poziomy. Przełożyło się to na zwiększenie przychodów grupy, które w 2021 r. wyniosły rekordowe

69,96 mld zł i były wyższe niż rok wcześniej aż o 78 proc. (wyniosły wówczas 39,20 mld zł). Grupa odnotowała jednak zmniejszenie zysku netto o 18 proc. – z 7,34 mld zł w 2020 r. do 6,01 mld zł w 2021 roku. W 2021 roku w spółce pracowało ponad 24,5 tys. osób. W skład Grupy Kapitałowej PGNiG wchodzi spółka PGNiG jako podmiot dominujący oraz 40 podmiotów zależnych.

Ropę naftową i gaz ziemny, zwany początkowo naftowym, wydobywano w Polsce od 1854 roku w pierwszej na świecie kopalni ropy naftowej, uruchomionej w Bóbrce koło Krosna przez Ignacego Łukasiewicza. Od tego momentu datuje się narodziny światowego przemysłu naftowego i gazowniczego. W tym samym roku w Gorlicach zapalono pierwszą na świecie uliczną latarnię naftową. Samo przedsiębiorstwo PGNiG utworzone zostało w 1982 r. Miało ono strukturę wielozakładową, w skład której wchodziło 61 zakładów. Działalność przedsiębiorstwa

obejmowała zarówno poszukiwania, jak i eksploatację złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, jak też dostawy tych surowców dla ludności i przemysłu.

Grupa Kapitałowa PGNiG, jest największym w Polsce przedsiębiorstwem zajmującym się poszukiwaniami i wydobyciem gazu ziemnego oraz ropy naftowej. PGNiG prowadzi działalność w Polsce i za granicą. Działalność poszukiwawcza i wydobywczą na terenie Polski prowadzona jest przez PGNiG z udziałem m.in. spółek zależnych Exalo Drilling i Geofizyka Toruń.

W strukturze PGNiG istnieją trzy główne oddziały krajowe, które znajdują się w Sanoku, Zielonej Górze oraz Odolanowie, i dwa oddziały zagraniczne: operatorski w Pakistanie oraz w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. PGNiG posiadało 200 koncesji, w tym 188 koncesji eksploatacyjnych, trzy na podziemne składowanie odpadów oraz dziewięć na podziemne magazynowanie gazu.

Grupa PGNiG zapewnia dywersyfikację dostaw gazu poprzez wydoby-

cie złóż krajowych oraz import ze źródeł zewnętrznych. W Polsce PGNiG jest największym importerm i dostawcą gazu ziemnego. Paliwo trafia do kraju przez rozbudowaną sieć systemu przesyłowego i terminal LNG w Świnoujściu. Gaz rozprowadzany jest do odbiorców końcowych głównie za pomocą sieci dystrybucyjnych. Krajowy system gazowy uzupelniają magazyny gazu, które służą do pokrywania sezonowych i dobowych niedoborów paliwa gazowego.

Działalność GK PGNiG w całym łańcuchu wartości wiąże się z oddziaływaniem na środowisko. Mając na uwadze współczesne wyzwania ochrony środowiska, związane z wy-czerpywaniem się zasobów naturalnych oraz możliwym zanieczyszczeniem poszczególnych elementów środowiska, spółka podejmuje działania w kierunku minimalizacji negatywnego wpływu na środowisko.

Wsparciem w realizacji tych zamierzeń jest opracowywanie standardów technicznych realizacji prac na pod-

stawie zarówno obowiązujących wymagań prawnych, jak i dobrych praktyk przemysłu, prewencji w ramach poszukiwań i wydobycia złóż, analizy ryzyk środowiskowych, monitoringu wpływu działalności na środowisko. Grupa stosuje także technologie redukujące wpływ negatywnego oddziaływania na środowisko oraz utrzymuje systemy zarządzania, w ramach których realizuje cele i zadania środowiskowe, dążąc do zwiększenia efektywności środowiskowej. Wyzwaniem w tym obszarze jest też ściśła współpraca i kontrola przestrzegania stawianych wymagań środowiskowych wykonawcom prac, współpraca z organami administracji państwowej, samorządami i lokalną społecznością.

Działalność Fundacja PGNiG, która wspiera inicjatywy na rzecz dziedzictwa narodowego i kultury oraz nauki i edukacji. Fundacja włącza się także w przedsięwzięcia mające na celu niesienie pomocy potrzebującym.

PGE

Największa grupa energetyczna w kraju

Jednostki grupy zabezpieczają ok. 43 proc. zapotrzebowania na energię elektryczną w kraju oraz obsługują ponad 5,5 mln klientów.

Obszar dystrybucyjny Grupy PGE obejmuje ponad 40 proc. terytorium Polski, w tym obszary przy granicy z Ukrainą i Białorusią. Z tego względu działalność grupy ma szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. Kluczowe dla Grupy PGE jest zabezpieczenie ciągłości działania elektrowni i elektrociepłowni oraz infrastruktury dystrybucyjnej, tak aby zapewnić nieprzerwaną dostawę energii elektrycznej i ciepła do mieszkańców, instytucji i przedsiębiorstw.

Grupa Kapitałowa PGE jest największym w Polsce przedsiębiorstwem sektora elektroenergetycznego pod względem przychodów i zysku. W 2021 r. przychody GK

PGE sięgnęły 52,7 mld zł i w stosunku do 2020 r. wzrosły o ponad 15,2 proc. Grupa PGE wypracowała 3,9 mld zł zysk. W 2021 r. Grupa Kapitałowa PGE wypracowała raportowany wynik EBITDA na poziomie ok. 9,5 mld zł. Największy udział w tym wyniku miał segment Energetyka Konwencjonalna (43 proc.). Także w tym obszarze poniesione zostały najwyższe nakłady inwestycyjne: ok. 1,8 mld zł. Były to głównie projekty modernizacyjno-odtwarzeniowe, w tym związane z podnośzeniem efektywności istniejących jednostek i ich modernizacją środowiskową. Grupa Kapitałowa PGE to także jeden z największych pracodawców w Polsce, dający zatrudnienie dla 38 tys. osób.

Działalność grupy obejmuje cały łańcuch wartości: od wydobycia węgla brunatnego z własnych kopalń, przez wytwarzanie energii elektrycznej i ciepła, po ich dystrybucję i sprzedaż. Jednostki wytwórcze

Grupy Kapitałowej PGE wyprodukowały w 2021 r. ok. 43 proc. energii elektrycznej w Polsce. Udział segmentu energetyka konwencjonalna wynosi ok. 36 proc. wytworzonej energii ogółem. Instalacje konwencjonalne wykorzystują węgiel brunatny z własnych kopalń oraz węgiel kamienny, gaz i biomasę od dostawców zewnętrznych.

Natomiast segmenty ciepłownictwo oraz energetyka odnawialna wyprodukowały odpowiednio 5 proc. i 2 proc. energii elektrycznej w kraju, stosując różne technologie. Wykorzystywane są energia wiatru, energia wody oraz energia słoneczna. Z kolei jednostki wytwórcze należące do segmentu ciepłownictwo wytwarzają ok. 20 proc. ciepła sieciowego w Polsce.

Grupa PGE dostarcza energię elektryczną do klientów na terenie obejmującym ok. 40 proc. powierzchni Polski za pomocą linii dystrybucyjnych o długości ok. 297

tys. km. Dzięki połączeniu własnych zasobów węgla brunatnego, aktywów wytwórczych oraz sieci dystrybucyjnej Grupa PGE zapewnia dostawę energii elektrycznej do ok. 5,5 mln klientów w całej Polsce, zarówno gospodarstw domowych, przedsiębiorstw, jak i instytucji. W praktyce oznacza to, że obsługuje niemal co trzeciego konsumenta energii elektrycznej w Polsce.

Grupa PGE deklaruje zmniejszenie oddziaływania na środowisko i osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 roku i dostarczanie 100 proc. zielonej energii do klientów. Obniżenie emisyjności wytwarzania nastąpi poprzez zmianę technologii, rozbudowę portfela odnawialnych źródeł energii, umożliwienie udziału w transformacji klientom PGE i zaangażowania w działania na rzecz gospodarki obiegu zamkniętego.

Strategia PGE została oparta na trzech filarach: energia przyjazna dla

środowiska, nowoczesne usługi energetyczne oraz sprawna i efektywna organizacja.

Aspiracje PGE zostały określone w dwóch horyzontach czasowych. Do 2030 roku nastąpi zwiększenie udziału energetyki odnawialnej w portfolio grupy do poziomu 50 proc. oraz zmniejszenie emisji dwutlenku węgla o 85 proc., co oznacza 120 mln ton mniej emisji CO2. Natomiast do 2050 roku grupa zamierza osiągnąć neutralność klimatyczną, czyli zero emisji netto CO2, oraz zapewnić 100 proc. zielonej energii dla swoich klientów.

PGE prowadzi także działalność charytatywną. W 2011 r. została powołana Fundacja PGE, która wspiera inicjatywy o charakterze społecznym, realizuje zadania z zakresu nauki i edukacji, ochrony zdrowia, kultury i dziedzictwa narodowego oraz działalności ekologicznej i ochrony środowiska.

PZU

Ubezpieczenia z historią

Grupa PZU to największy w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej konglomerat finansowy, o aktywnych sięgających 400 mld zł. Jest obecna w pięciu krajach regionu, w samej Polsce cieszy się zaufaniem ok. 22 mln klientów.

W 2021 r. Grupa PZU zwiększyła przypis składki o 1,2 mld zł rok do roku, do rekordowej w swojej historii wartości 25,1 mld zł. Od debiutu PZU na warszawskiej giełdzie w roku 2010 roczna wartość sprzedaży ubezpieczeń wzrosła o ponad 10 mld zł. Grupa wypracaowała również najwyższy wynik netto od 12 lat. Zysk netto wzrósł z 2,53 mld zł w 2020 r. do ponad 5,43 mld zł w 2021 r. Na koniec ubiegłego roku w Grupie Kapitałowej PZU zatrudnionych było 38 666 pracowników.

Głównym obszarem działalności Grupy PZU pod względem skali i liczby klientów jest Polska. Spółki zależne odgrywają istotną rolę na rynkach Litwy, Łotwy, Estonii i Ukrainy.

Na czele Grupy stoi PZU, który ma status podmiotu wiodącego w konglomeracie. Tradycje PZU sięgają 1803 r., kiedy na ziemiach polskich powstało pierwsze towarzystwo ubezpieczeniowe. W 1921 r. powołano Polską Dyрекcję Ubezpieczeń Wzajemnych – pierwszą realnie ogólnopolską instytucję ubezpieczeniową o wszechstronnej ofercie: na pierwszym miejscu były ubezpieczenia ogniowe (obowiązkowe), na drugim komunikacyjne, a na trzecim życiowe. W 1927 r. Dyрекcję przekształcono w Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, a w latach 1952–1990 firma działała jako Państwowy Zakład Ubezpieczeń. W 1999 r. spółka została częściowo sprywatyzowana, a od 2010 r. jest notowana na warszawskiej giełdzie.

Obecnie PZU oferuje największą sieć sprzedaży-usługową wśród wszystkich ubezpieczycieli działających w Polsce. Obejmuje ona 409 placówek na terenie kraju, w tym 189 w małych miejscowościach, 9,7

tys. agentów i agencji na wyłączność, 3,2 tys. multiagencji ponad 1 tys. brokerów ubezpieczeniowych oraz elektroniczne kanały dystrybucji. W ramach bancassurance i programów partnerstw strategicznych Grupa PZU współpracuje z 12 bankami oraz 20 partnerami strategicznymi w Polsce. Grupa PZU ma również sprawnie działający system likwidacji szkód.

Kluczowe przewagi rynkowe Grupy PZU to znana i ceniona marka, największa baza klientów i sieć dystrybucji w Polsce oraz silna pozycja kapitałowa.

Podmioty Grupy PZU są aktywne w obszarze ubezpieczeń majątkowych (PZU, TUW, PZUW, LINKA, spółki w krajach bałtyckich i w Ukrainie), ubezpieczeniach na życie (PZU Życie, PZU Litwa Życie, PZU Ukraina Życie), produktach inwestycyjnych (TFI PZU), emerytalnych (PTE PZU), ochrony zdrowia (PZU Zdrowie) oraz bankowości (Bank Pekao i Alior Bank).

W końcu marca 2021 roku grupa ogłosiła nową strategię na lata 2021–2024 „Potencjał i wzrost”. Strategiczną ambicją spółki jest ułożenie z Grupy PZU dostawcy całłościowych rozwiązań, które pomogą klientom ochronić i pomnażać ich majątek, należyście zadbać o bezpieczeństwo zdrowotne i finansowe własne i bliskich, płynnie dostosować swój biznes do działania w sposób zrównoważony, uwzględniający czynniki ESG, a także budować angażujące i efektywne biznesowe relacje z pracownikami.

Strategia ESG „Rozwój w równowadze”, będąca jednym z filarów nowej strategii Grupy PZU na lata 2021–2024, wyznacza ambicje spółki w dziedzinie ochrony środowiska, zaangażowania społecznego i ładu korporacyjnego.

W roku 2021 Grupa PZU zaznaczyła swoje ambicje w obszarze odpowiedzialności klimatycznej, przyjmując rolę partnera zielonej transformacji energetycznej polskiej

gospodarki, który wdraża najlepsze praktyki oraz inspiruje do podobnych działań innych. Grupa konsekwentnie zmniejsza swój ślad węglowy, ograniczając emisję własne oraz rekompensując te, których nie da się już zredukować.

Wprowadziła także unikatowe na rynku ubezpieczenia dla właścicieli instalacji OZE, tak indywidualnych, jak korporacyjnych, by odpowiedzieć na praktyczne potrzeby i wspierać rozwój sektora odnawialnej energii. W ciągu kilku miesięcy od ogłoszenia strategii ESG firma zobowiązała się do finansowania budowy lub rozbudowy farm wiatrowych kwota ponad 150 mln zł oraz zainwestowała ok. 300 mln zł w obligacje ESG.

Grupa PZU aktywnie angażuje się również w działania prospołeczne, m.in. poprawiając bezpieczeństwo w lokalnych wspólnotach, popularyzując profilaktykę zdrowotną czy aktywność sportową. Sprawuje także mecenat nad wieloma instytucjami kultury i sztuki. /o@ –a.o.r.

PKO BP

Ponad sto lat doświadczenia

Grupa Kapitałowa PKO BP należy do największych instytucji finansowych w Polsce, a także jest jedną z największych grup finansowych Europy Środkowo-Wschodniej.

PKO Bank Polski ma największy udział w kluczowych obszarach polskiego rynku bankowego: oszczędności – 19,2 proc., kredytów – 17,4 proc. oraz rynku funduszy inwestycyjnych osób fizycznych – 19,9 proc. Bank jest liderem także pod względem liczby rachunków bieżących i kart płatniczych.

W 2021 r. Grupa Kapitałowa PKO BP wypracaowała rekordowe wyniki. Zysk netto osiągnął najwyższą wartość w ponad 100-letniej historii spółki, a także w historii sektora bankowego w Polsce. Wyniósł 4,9 mld zł i był o ponad 20 proc. wyższy niż przed pandemią. Dynamiczny wzrost finansowania klientów spowodował, że aktywa grupy wzrosły do 418 mld zł, a rentowność mierzona zwrotem z kapitału wyniosła 12,1

proc. PKO BP należy do największych pracodawców w Polsce. Na koniec 2021 r. zatrudnienie wynosiło 25,7 tys. etatów.

Podmiotem dominującym w Grupie Kapitałowej Banku jest PKO Bank Polski, największy bank komercyjny w Polsce oraz lider rodzimego rynku pod względem: skali działania, kapitałów własnych, kredytów, oszczędności, liczby klientów oraz wielkości sieci dystrybucji.

Historia PKO Banku Polskiego sięga 1919 r. W lutym tamtego roku naczelnik państwa Józef Piłsudski wydał dekret o ustanowieniu Pocztowej Kasy Oszczędności. Rok później była to już oficjalnie instytucja państwowa. Jednym z podstawowych zadań PKO było zorganizowanie systemu oszczędnościowego.

W czasie II wojny światowej kasa funkcjonowała pod zarządem Niemców. W styczniu 1950 r. Pocztowa Kasa Oszczędności została zlikwidowana, a jej agendy przejęła Powszechna Kasa Oszczędności. Od 1975 do

1987 r. oddziały PKO funkcjonowały w strukturach Narodowego Banku Polskiego z zachowaniem swej tożsamości, a w listopadzie 1987 r. PKO ponownie stał się samodzielnym bankiem, zmieniając nazwę na Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy. Jako PKO BP zadebiutował w 2004 r. na warszawskiej giełdzie.

Obecnie jest największym bankiem w Polsce. Na koniec 2021 r. sieć oddziałów banku była największa w kraju i obejmowała 975 placówek własnych (w tym oddziały, biura i centra) oraz 447 agencji. Bank jest właścicielem niemal 3 tys. bankomatów.

Segment detaliczny na koniec 2021 r. obsługiwał ponad 11,1 mln osób, w tym ponad 10,5 mln osób fizycznych, 15,4 tys. klientów bankowości prywatnej, ponad 0,5 mln firm i przedsiębiorstw. Segment oferuje pełen zakres produktów i usług bankowych osobom prywatnym w ramach bankowości detalicznej i prywatnej oraz bankowości hipo-

tecznej. Ponadto obejmuje transakcje z firmami i przedsiębiorstwami, deweloperami, spółdzielniami i zarządcami nieruchomości. Do produktów i usług w tym segmencie należą m.in. rachunki bieżące i oszczędnościowe, lokaty terminowe, usługi private banking, produkty ubezpieczeniowe i inwestycyjno-ubezpieczeniowe, karty kredytowe i debetowe, usługi bankowości elektronicznej i mobilnej, kredyty konsumpcyjne i mieszkaniowe, kredyty gospodarcze oraz leasing i faktoring.

Grupa PKO BP rozwija działalność nie tylko w swoim tradycyjnym obszarze działalności – bankowości detalicznej. Jest również liderem w obsłudze klientów korporacyjnych oraz firm i przedsiębiorstw (zwłaszcza w zakresie finansowania) oraz na rynku usług finansowych dla gmin, powiatów, województw i sektora budżetowego. Jest też najbardziej obciążany się organizatorem emisji obligacji komunalnych. Segment korporacyjny i inwestycyjny na

koniec 2021 r. obsługiwał niemal 17 tys. firm.

W swoich działaniach, oprócz dbałości o wyniki, bank kieruje się zasadą zrównoważonego rozwoju i przywiązuje coraz większą wagę do sposobu wykorzystywania zasobów naturalnych. W czerwcu 2021 r. zarządy oraz rada nadzorcza banku przyjęły do realizacji wskaźniki w obszarze ESG i włączyły je do celów niefinansowych Grupy Kapitałowej Banku na kolejne lata. PKO Bank Polski zobowiązał się do redukcji emisji gazów cieplarnianych, wyeliminowania ekspozycji na sektor wydobywczy węgla, wzrostu zielonego finansowania, uwzględnienia kluczowych aspektów ESG w procesie zakupowym, utrzymaniu wysokiego poziomu udziału kobiet na stanowiskach menedżerskich, niskiego poziomu fluktuacji i odejść dobrowolnych pracowników oraz realizowania projektów wspierających zatrudnienie osób niepełnosprawnych. /o@ –a.o.r.

KGHM POLSKA MIEDŹ

Miedziowy potentat o globalnym zasięgu

Koncern ma zakłady produkcyjne zlokalizowane na trzech kontynentach: w Europie, Ameryce Północnej i Południowej.

KGHM Polska Miedź zajmuje się wydobywaniem i przetwórstwem surowców naturalnych. Jest właścicielem największego w Europie złoża rudy miedzi, zlokalizowanego w południowo-zachodniej Polsce. Kontrolowane przez KGHM światowe zasoby rudy miedzi wynoszą 40 mln ton. Firma ma zakłady produkcyjne na trzech kontynentach: w Europie, Ameryce Północnej i Południowej.

W 2021 r. Grupa KGHM zanotowała wzrost produkcji miedzi o 6,3 proc., o 44,6 tys. ton więcej wobec 2020 r. Wzrost produkcji i sprzedaży, w połączeniu z dobrą koniunkturą na miedź, przełożył się na ponad 26-proc. wzrost przychodów Grupy, które wyniosły 29,8 mld zł. Grupa Kapitałowa KGHM zamknęła 2021 r. wysoką wartością skorygowanej EBITDA: 10,3 mld zł, a także z bardzo wysokim – drugim w historii – skonsolidowanym wynikiem netto, który wzrósł w stosunku do poprzedniego roku aż o 242,5 proc., do 6,2 mld zł. Aktywa netto wzrosły w stosunku do 2020 r. o 6,1 mld zł, osiągając na koniec 2021 r. poziom 27,1 mld zł.

Wpływ na takie wyniki miało m.in. zwiększenie przychodów wskutek korzystniejszych cen metali i metali towarzyszących. W 2023 r. KGHM zamierza przeznaczyć 1 proc. rocznego przychodu na innowacje i projekty badawczo-rozwojowe; stanowi to prawie 200 mln zł. Firma buduje też przyszłość w oparciu o e-przemysł. Wprowadzane rozwiązania obejmują robotyzację, digitalizację, zarządzanie wiedzą oraz założenia Przemysłu 4.0.

Grupa poprzez swoją fundację wspiera społeczności, organizacje społeczne, instytucje związane z nauką, kulturą i sportem. Promuje aktywny tryb życia i pomaga potrzebującym. /o@ –a.o.r.

ASSECO POLAND

Informatyczny gigant z ambicjami

Asseco Poland jest największym polskim producentem oprogramowania.

Firma działa od 1991 r., tworząc zaawansowane technologicznie oprogramowanie dla firm z kluczowych sektorów gospodarki. Od rozpoczęcia międzynarodowej ekspansji w 2004 r. spółka zbudowała silną grupę działającą w 60 krajach świata.

W 2021 r. Asseco osiągnęło 14,5 mld zł przychodów ze sprzedaży, czyli o 19 proc. więcej niż w roku 2020. Sprzedaż własnych produktów oraz usług informatycznych wzrosła w porównaniu z poprzednim rokiem o 17 proc. i wyniosła 11,3 mld zł. Skonsolidowany zysk operacyjny wzrósł o 20 proc., do 1,5 mld zł.

Grupa wypracaowała lepsze wyniki we wszystkich segmentach operacyjnych, co było możliwe dzięki koncentracji na wsparciu klientów w obliczu pandemii oraz wykorzystaniu szans związanych z przyspieszeniem procesów cyfryzacji w firmach i instytucjach.

W 2021 r. rynek zagraniczny, reprezentowany przez segmenty Formula Systems i Asseco International, odpowiadał łącznie za 89 proc. przychodów grupy. W ub.r. do grupy dołączyło 18 nowych spółek działających na rynku izraelskim, europejskim i amerykańskim. Umocniło to pozycję spółki w obszarze cyberbezpieczeństwa i chmury, które po 2020 r. nabrały szczególnego znaczenia.

Asseco Poland zaczęło swoją historię w 1991 r. jako firma COMP Rzeszów. Przedsiębiorstwo powstało w celu tworzenia własnych systemów informatycznych na potrzeby banków spółdzielczych. W pierwszych latach działalności firma koncentrowała się właśnie na bankach spółdzielczych, a przełom przyszedł w 1996 r. Wtedy zaczęła pracę dla holenderskiej instytucji spółdzielczej Rabobank, która przejęła Bank Rolno-Przemysłowy. Polska firma informatyczna miała w ten sposób okazję zapoznać się z nowymi formami zarządzania niewyko-

JERÓNIMO MARTINS

Portugalska sieć z polskimi korzeniami

Jerónimo Martins, właściciel sieci handlowej Biedronka, to druga co do wielkości firma w Polsce i największy prywatny pracodawca w kraju. W prawie 3300 polskich sklepach pracuje niemal 75 tys. osób. Sklepy Biedronka odwiedza ok. 4 mln klientów dziennie.

Obecnie Grupa Jerónimo Martins działa w trzech krajach: Polsce, Portugalii i Kolumbii i zatrudnia łącznie przeszło 123 tys. pracowników. W Portugalii jest właścicielem supermarketów Pingo Doce oraz sieci Recheio lidera na rynku cash and carry. W Kolumbii posiada sieci dyskontów Ara. Jednakże polska sieć sklepów spożywczych Biedronka to największy biznes, odpowiedzialny za dwie trzecie przychodów całej grupy.

W 2021 r. Biedronka wypracaowała ponad 68 mld zł przychodów ze sprzedaży, czyli o 7 mld zł więcej niż w 2020 r. Spółka zajmuje drugą pozycję pod względem przychodów ze sprzedaży w kraju. Zysk netto sieci sięgnął 2,9 mld zł, co oznacza, że wzrósł o ponad 17 proc. w stosunku do 2020 r. Jerónimo Martins Polska, zatrudniając prawie 75 tys. osób, jest największym prywatnym pracodawcą w Polsce. W 2021 r. firma zwiększyła zatrudnienie o ponad 3600 osób. Wartość inwestycji Grupy Jerónimo Martins w Polsce od 1995 r. przekracza 14 mld zł.

Pierwszy sklep pod nazwą Biedronka powstał w Poznaniu w kwietniu 1995 r. Jerónimo Martins kupiło sieć Biedronka od biznesmena Mariusza Świątalskiego w 1998 r., gdy liczyła 245 placówek. Firma zdecydowała się na pozostawienie nazwy i logo, co okazało się strzałem w dziesiątkę dla zagranicznego inwestora – nadal wiele osób uważa, że Biedronka jest firmą polską. Zresztą sieć w komunikatach marketingowych bardzo często nawiązuje do polskich korzeni.

Na koniec II kwartału 2022 r. sieć liczyła 3283 sklepy zlokalizowane w ponad 1100

miejscowościach. Biedronka współpracowała z ponad 1000 polskich dostawców, od których pochodziło 92 proc. produktów w ofercie sieci. Każdy dostawca musi spełnić rygorystyczne kryteria dotyczące jakości i bezpieczeństwa danego produktu, dbałość o środowisko i prawa pracownicze podczas produkcji oraz jego ceny.

Dzięki wieloletniej partnerskiej współpracy z Biedronką wiele krajowych przedsiębiorstw zmieniło się z małych firm w duże i prężnie działające organizacje tworzące nowe miejsca pracy, mające rozbudowane sieci linie produkcyjne i wdrażające innowacyjne produkty. Ponad 70 proc. warzyw i owoców uprawianych w Polsce, które sprzedaje sieć, pochodzi bezpośrednio od producentów, a nie od pośredników.

Polacy lubią dyskonty, a przy tym forma dyskontów w ostatnich latach bardzo się zmieniła. Dziś, robiąc zakupy w sklepie Biedronka, można zaopatrzyć się w produkty delikatniejsze. Klienci Biedronki mogli kupić choćby osmiornice, małże czy świeże ryby. Jednym z hitów sieci są tygodnie tematyczne. Podczas ich trwania można zaopatrzyć się w luksusowe artykuły, które na co dzień są dostępne tylko w sklepach specjalistycznych.

Biedronka podkreśla, że prowadzi także działalność na rzecz osób trzecich. Sieć wspiera najbardziej wrażliwe grupy społeczne: dzieci, młodzież oraz osoby starsze. Wspólnie z partnerami podejmuje inicjatywy mające na celu walkę z wykluczeniem, ubóstwem czy niedożywieniem. Działła przy tym dwutorowo: angażuje się zarówno w eliminację skutków trwałej głodu, oferując bezpośrednią pomoc osobom wykluczonym, jak i w przeciwdziałaniu ubóstwu i wspieranie długotrwałych zmian społecznych. Działła także Fundacja Biedronki, która jako swoją misję wskazuje niesienie pomocy osobom starszym i przyrzeczanie im do poprawy ich jakości życia. /o@ –a.o.r.

LPP

Największa firma rodzinna w Polsce

LPP jest polską firmą rodzinną, jedną z najdynamiczniej rozwijających się w branży odzieżowej w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

Firma od 30 lat prowadzi działalność w Polsce i za granicą, sprzedając kolekcje w tak prestiżowych stolicach, jak Londyn, Helsinki czy Tel Awiw. LPP zarządza pięcioma markami mody: Reserved, Cropp, House, Mohito i Sinsay, których oferta dostępna jest w sprzedaży stacjonarnej i online na prawie 40 rynkach na świecie.

Miniony rok upłynął w LPP pod znakiem wysokich, dwucyfrowych zwwyżek sprzedaży i utrzymującego się na wszystkich rynkach trendu odroczonego popytu. Przychody ze sprzedaży przekroczyły w 2021 r. 14 mld zł i wzrosły o niemal 80 proc. w stosunku do 2020 r. Dzięki sprzedaży internetowej LPP osiągnęło prawie 4 mld zł przychodów, co oznacza 77,7-proc. ich wzrost. Przychody ze sprzedaży internetowej stanowią prawie 30 proc. przychodów spółki.

Realizując koncepcję sprzedaży wielokanalowej, spółka wdrażała plany rozwoju sieci stacjonarnej, która na koniec stycznia 2022 r. obejmowała 2244 sklepy o łącznej powierzchni ponad 1,8 mln mkw., co oznacza wzrost o 31,5 proc. W 2021 r. LPP zatrudniało ponad 32 tys. osób w biurach i strukturach sprzedaży w Polsce, krajach Europy, Azji i Afryki.

Wydatki polskiej spółki odzieżowej przeznaczone na rozwój sieci sprzedaży, dystrybucji, biur i rozwiązań IT wyniosły w roku 2021 łącznie 1325 mln zł (wzrost o 60 proc.).

Historia LPP sięga 1991 r., wtedy to Marek Piechocki i Jerzy Lubianiec zakładają spółkę Mistral zajmującą się hurtowym handlem odzieżą. W 1995 r. następuje przekształcenie firmy Mistral w spółkę LPP. Nazwa firmy zostaje zaczerpnięta od pierwszych liter nazwisk

jej założycieli: Jerzy Lubianiec, Marek Piechocki i Partnerzy. Obecnie LPP jest jedną z najdynamiczniej rozwijających się firm odzieżowych w Europie Środkowo-Wschodniej. Tworzy wartość dodaną dla polskiej gospodarki, a przy tym inwestuje w rozwój lokalnej przedsiębiorczości. Poprzez aktywność na prawie 40 rynkach nieprzerwanie napędza polski eksport, który stanowi 60 proc. przychodów spółki.

W 2019 r. spółka ogłosiła drugą strategię zrównoważonego rozwoju „For People For Our Planet” na lata 2020–2025. Opiera się ona na czterech filarach: projektowaniu i produkcji, eliminacji plastiku, bezpieczeństwie chemicznym oraz infrastrukturze i budynkach.

Jednym z kluczowych obszarów realizacji tej strategii jest sukcesywne zwiększanie udziału kolekcji z linii Eco Aware, powstających z materiałów przyjaznych środowisk lub w zrównoważonym procesie. W minionym roku stanowiły one ponad jedną czwartą oferty marek należących do LPP. Wdrożone rozwiązania pozwoliły również na redukcję zużycia jednorazowego plastiku o kolejne 445 ton, co oznacza zmniejszenie od 2017 r. ilości tego surowca w opakowaniach LPP o 1015 ton. Ubiegły rok to także konsekwencja podejmowanych przez spółkę prac na rzecz poprawy bezpieczeństwa i warunków produkcji w fabrykach dostawców, na które firma przeznaczyła kolejne 5,6 mln zł, a od początku podejmowanych w tym kierunku działań zainwestowała w ten obszar już niemal 35 mln zł.

Zrównoważony rozwój to także prospołeczne działania firmy, które realizuje poprzez Fundację LPP. Spółka pomaga dzieciom i młodzieży znajdującą się w trudnej sytuacji życiowej oraz osobom chorym. Wspiera placówki medyczne i organizacje opiekujące się osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym. /o@ –a.o.r.

Gospodarka za dwie dekady.

Automatyzacja, robotyzacja, cyfryzacja oraz transformacja energetyczna – to procesy, które będą determinowały rozwój wszystkich sektorów. W strukturze PKB utrzyma się dominacja usług, ale przemysł nadal będzie odgrywał ważną rolę.



Kluczowe znaczenie będą miały m.in. te sektory, które powiązane są z budową gospodarki opartej na danych

KATARZYNA KUCHARCZYK

Pandemia, wojna w Ukrainie oraz globalne zawirowania makroekonomiczne to tylko przykłady wyzwań, z jakimi mierzy się obecnie świat. W tak zmieniającym się otoczeniu rynkowym trudno nawet o dokładne krótkoterminowe prognozy. Jednak obserwacja długofalowych trendów pozwala na dużą dozę prawdopodobieństwa przewidzieć kierunek zmian.

Energia w centrum uwagi

– Polska gospodarka jest ściśle powiązana z globalnymi zjawiskami, które cechuje w ostatnim czasie znaczący rozwój coraz bardziej zaawansowanych technologii jako odpowiedzi na zachodzące zmiany geopolityczne, środowiskowe i prawne – komentuje Dominik Wójcik, szef zespołu strategii i transakcji w departamencie doradztwa KPMG.

Dodaje, że w Polsce z pewnością rozwijać się będzie nadal branża energetyczna, przechodząca obecnie globalną transformację. A co za tym idzie – również wszyscy przedsiębiorcy, którzy dostarczają produkty oraz usługi dla tej branży, mogą liczyć na stabilny rozwój. – Na przykład zaangażowanie polskich firm w budowę offshore na Bałtyku lub wprowadzenie energetyki jądrowej odgrywać będzie znaczącą rolę w rozwoju tego sektora – wskazuje Dominik Wójcik.

Wtórnie mu Łukasz Chodkowski, dyrektor zarządzający firmy Déhora. – Dziś, myśląc o przyszłości, wydaje się, że nie ma bardziej strategicznej branży dla rozwoju polskiej gospodarki niż energetyka al-

ternatywna – mówi. Zaznacza, że jeszcze nie pożegnaliśmy się z ropą i gazem, ale alternatywne źródła energii, takie jak wiatr, wodór, energia słoneczna czy geotermalna, pomogą stworzyć dziesiątki nowych miejsc pracy. Można się spodziewać wzrostu popytu na mechaników, kierowników zakładów, naukowców, a nawet marketingowców w tej branży.

Polski Instytut Ekonomiczny (PIE) szacuje, że same tylko elektronicznie jądrowe mogłyby zaspokoić nawet 38,4 proc. prognozowanego na 2043 r. zapotrzebowania na energię elektryczną. Rozwój energety-

w Niemczech czy 8,4 proc. we Francji. Jest to także trzeci wynik w Europie po Irlandii (ponad 22 proc.) i Włoszech (prawie 14 proc.). Dane te pokazują elastyczność polskiego przemysłu oraz jego znaczenie dla gospodarki.

Nasz kraj już teraz jest hubem przemysłowym dla całej Europy. Pozycję rynkową w długofalowej perspektywie powinny zachować przedsiębiorstwa uczestniczące w łańcuchu dostaw globalnych producentów na przykład zsektora motoryzacyjnego czy elektronicznego. Oczywiście jeśli będą dysponować odpo-

cen surowców rolnych) wyrażnie pokazał, jak ważne jest bezpieczeństwo żywnościowe kraju. Po agresji Rosji na Ukrainę światowy indeks cen żywności wzrósł w marcu 2022 r. do 159,3 pkt, najwyższego poziomu w historii – podaje PIE.

Organizacja Narodów Zjednoczonych dla spraw Wyżywienia i Rolnictwa prognozuje, że w latach 2022–2023 liczba osób niedożywionych może wzrosnąć nawet o kilkanaście milionów. Polska żywność postrzegana jest jako konkurencyjna jakościowo i cenowo, ale sektor ma też słabe strony, takie jak np. duże rozdrobnienie. Bez możliwości osiągania efektów skali i synergii polskim wyrobom trudno jest konkurować z międzynarodowymi koncernami spożywczymi.

Kluczowym czynnikiem zapewniającym konkurencyjność i stabilny wzrost plac w gospodarce jest zwiększanie produktywności. Rosła ona w przemyśle w latach 2004–2019 w tempie 3,5 proc. rocznie. Uwzględniając liczbę przepracowanych godzin, wzrost produktywności w przemyśle wyniósł średnio 4 proc. wobec 3,1 proc. w całej gospodarce. Jeszcze szybciej rośnie produktywność w działach przetwórstwa przemysłowego – podkreśla Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii w dokumencie dotyczącym polityki przemysłowej naszego kraju. Określono tam listę trzech branżowych strategicznych grup.

Pierwsza to sektory „tradycyjnie mocne, przed którymi stóją wyzwania”. Znalazły się tu: przemysł motoryzacyjny, hutniczy, chemiczny, papierowy i meblarski. Druga grupa to przemysł z dużym potencjałem rozwojowym i dynamiką: farmaceutyczny, biotechnologiczny i wyrobów medycznych, przetwórstwa spoży-

czego, kosmetyczny, produkcji materiałów budowlanych, elektrotechniczny, maszynowy oraz produkcji taboru szynowego. Z kolei trzecia grupa to branże posiadające nowe perspektywy rozwoju: budowa statków specjalistycznych i jachtów, przemysł lotniczo-kosmiczny, odzysku surowców wtórnych, baterijna oraz nowoczesnych technologii energetycznych.

Usługi i technologie

Rozwój przemysłu i budowa gospodarki opartej na wiedzy nie będą możliwe bez otoczenia usługowego, m.in. transportu, logistyki, usług finansowych czy technologicznych. Przyspieszona przez pandemię cyfryzacja wpisuje się w długofalowy trend wzrostu znaczenia takich procesów, jak mobilność, robotyzacja czy automatyzacja. Dotyczą one praktycznie wszystkich branż. Przedsiębiorstwa, które nie będą szły z duchem czasu, utracą pozycję rynkową bądź zupełnie wypadną z rynku. Za dwie dekady lista wiodących graczy w poszczególnych sektorach może diametralnie różnić się od obecnej.

Argumentem przemawiającym za wzrostem znaczenia nowych technologii w strukturze gospodarki jest nie tylko rosnący popyt, ale również potencjał i wysokie kompetencje polskich specjalistów od IT.

Rozwój oprogramowania, prace nad wykorzystaniem sztucznej inteligencji, cyberbezpieczeństwo, uczenie maszynowe, big data czy usługi chmurowe to oferta polskich przedsiębiorców doceniana już na poziomie globalnym – potwierdza Dominik Wójcik.

O wysokich kompetencjach polskich programistów świadczą też duża liczba wygrywa-

nich przez nich konkursów o zasięgu międzynarodowym.

Dane coraz ważniejsze

Branżami o kluczowym znaczeniu będą w przyszłości te, które powiązane są z budową i rozwojem gospodarki opartej na danych. Szacuje się, że wartość tego rynku będzie sukcesywnie rosła. W Unii Europejskiej już za trzy lata ma przekroczyć 550 mld euro, co stanowić będzie około 4 proc. całkowitego unijnego PKB. Polska jest istotnym graczem w tym segmencie. Szacuje się, że jego wartość może osiągnąć w optymistycznym scenariuszu w 2025 r. 12 mld euro.

– W związku z powyższym w Polsce możemy przewidywać, że wzmacniać się będzie zarówno nowoczesny przemysł, jak i innowacyjne usługi. Trudno mówić o branżach liderach przyszłości w obu segmentach, lecz raczej o technologiach przyszłości, które przenoszą usługi i przemysł w nowoczesność – podkreśla Aleksandra Musielak, dyrektorka departamentu rynku cyfrowego Konfederacji Lewiatan.

Wskazuje, że sukcesywnie rośnie w Polsce popyt na usługi chmurowe. Na tle Europy Środkowo-Wschodniej nasz kraj zajmuje miejsce powyżej średniej. Począwszy od 2021 r., nad Wisłą zrealizowane zostały w tym zakresie duże inwestycje, liczone w miliardach, których celem jest stworzenie nowoczesnych centrów danych. Mają one stać się akceleratorami rozwoju biznesu, zapewniając pracę kilkuset, jeśli nie kilku tysiącom pracowników i pozycjonując nas jako lidera regionu. Duże nadzieje należy wiązać również z rozwojem sztucznej inteligencji, która już teraz znajduje zastosowanie w sektorach najbardziej ucyfrowionych, takich jak telekomunikacja, bankowość i finanse, handel detaliczny, media i ubezpieczenia. Jest też używana m.in. w controlingu oraz analityce danych.

Rosnie również znaczenie internetu rzeczy, który pomaga zwiększyć efektywność w przemyśle i jest fundamentem inteligentnych miast. Już za kilka lat zapewne wszystkie aglomeracje i metropolie na świecie w większym lub mniejszym stopniu będą wykorzystywały tę technologię.

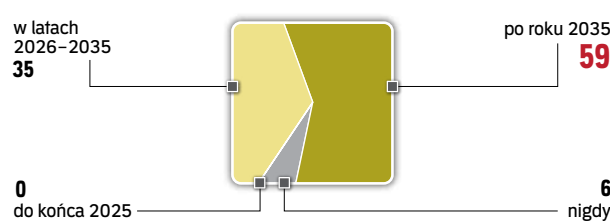
Nowe zawody na horyzoncie

Żeby w pełni wykorzystać swoją szansę na arenie międzynarodowej, Polska powinna w kolejnych dekadach postawić na rozwój kapitału ludzkiego. Tania siła robocza jako przewaga polskich firm odchodzi już do lamusa. Ma to związek między innymi z demografią: liczba osób w wielu produkcyjnym systematycznie spada, natomiast przybywa emerytów.

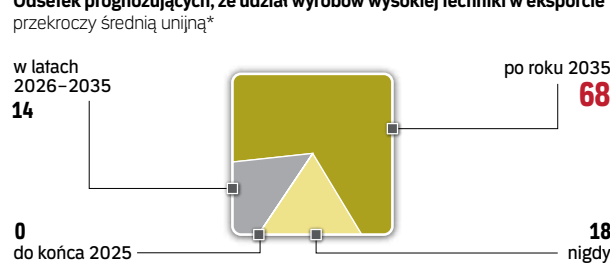
W najbliższych latach na znaczeniu zyskiwać będzie umiejętność dostosowywania się do dynamicznej sytuacji na rynku pracy. OECD szacuje, że

Które branże będą strategiczne?

Odszetek prognozujących, że siła nabywcza wynagrodzeń w Polsce osiągnie średnią UE*



Odszetek prognozujących, że udział wyrobów wysokiej techniki w eksporcie przekroczy średnią unijną*



*dotyczy pierwszej rundy badania, Źródło: PIE

w Polsce nawet 20–30 proc. miejsc pracy może zostać zautomatyzowanych. Niektóre zawody znikną. Aż 65 proc. dzieci rozpoczynających obecnie edukację będzie pracować w zawodach, które jeszcze nie istnieją. Według ekspertów Światowego Forum Ekonomicznego już do 2025 r. nawet 85 mln stanowisk pracy na całym świecie może zostać zastąpionych przez maszyny i procesy automatyzacji, ale jednocześnie powstanie 97 mln nowych miejsc. Z kolei naukowcy z Yale i Oxfordu

przewidują, że mechaniczne, powtarzalne czynności zostaną całkowicie zautomatyzowane w ciągu najbliższej dekady, a do 2061 r. sztuczna inteligencja zdominuje rynek pracy, ale żeby w pełni zastąpiła ludzi, potrzeba jeszcze 114 lat. Ekspertci podkreślają jednak, że czynnik ludzki (m.in. kreatywność, emocje) nie straci na znaczeniu, a maszyny będą działać według określonych przez ludzi zasad.

Jakie nowe zawody mogą się w przyszłości pojawić? Na przykład doradca ds. relacji

2031 r.

do tego czasu według ekspertów udział źródeł odnawialnych w Polsce przekroczy 30 proc.

2035 r.

do tego czasu według ekspertów pojazdy o napędzie alternatywnym będą powszechnie stosowane w polskim transporcie

wymarłych gatunków. Zmiana klimatu spowodowała wyginiecie tysięcy gatunków zwierząt, ale pojawia się nadzieja, gdyż technologia może nam pomóc w ich odtworzeniu.

Szerokie spektrum możliwości otwiera też postępująca eksploracja Kosmosu. Komercyjne podróże kosmiczne są coraz bliżej. Jednak aby móc wytrzymać skutki stanu zerowej grawitacji, potrzebowalibyśmy pomocy kosmicznych asystentów opieki zdrowotnej, którzy monitorowaliby nasz stan.

Przykłady nowych zawodów, które dziś jeszcze wydają się abstrakcją, można mnożyć. – Skupiając się na obecnych problemach, nie zapominajmy, jak szybko rozwija się świat. Jeśli chcemy, aby nasza gospodarka była nadal silna i konkurencyjna, należy skupić się na tworzeniu warunków do rozwoju zawodów przyszłości – podsumowuje Chodkowski.

Szersza perspektywa

Polska jest częścią europejskiej i globalnej gospodarki, można więc śmiało założyć, że strategiczne w globalnym ujęciu branże i procesy będą zyskiwać na znaczeniu również w Polsce. Są to m.in. wspomnianie już transformacja cyfrowa oraz energetyczna. W ich realizacji ma pomóc Europejski Zielony Ład. Jego celem jest stworzenie takiej gospodarki Unii Europejskiej,

która w 2050 r. osiągnie zeroowy poziom emisji gazów cieplarnianych netto.

Świeże powietrze, czysta woda i różnorodność biologiczna to tylko niektóre z korzyści, jakie mają płynąć z programu. Kolejne to: czystsza energia i najnowsze ekologiczne innowacje technologiczne, trwalsze produkty, które można naprawić, poddać recyklingowi i ponownie wykorzystać, odporny i konkurencyjny w skali globalnej przemysł,

gdzie znaczącym aktywatorem będzie dostęp do środków z Unii Europejskiej.

Aby przyspieszyć proces przechodzenia polskiej gospodarki na wyższe ogniwa w globalnym łańcuchu wartości dodanej, powinniśmy postawić na cyfryzację gospodarki i administracji, zwiększanie kompetencji cyfrowych oraz rozwój sieci szerokopasmowych i mobilnych (tymczasem 5G w Polsce jest opóźnione) – wymienia Federacja Przedsię-

” Istotny będzie zarówno przemysł, jak i usługi. Intensywnie rozwijać będą się technologie związane z odnawialnymi źródłami energii, elektromobilnością i cyfryzacją

większa oferta transportu publicznego, zdrowia i przystępna cenowo żywność oraz przyszościowe miejsca pracy.

– Kapitał ludzki, szkolenia, rozwijanie kompetencji poprzez rozpowszechnianie światowych trendów oraz najlepszych praktyk odgrywać będą ważną rolę w rozwoju naszej gospodarki – podkreśla Dominik Wójcik. Dodaje, że istotnym elementem wspierającym ten proces będzie wzrost wydatków na prace badawczo-rozwojowe oraz zwiększenie nakładów na innowacyjność,

biorców Polskich. Podkreśla, że firmy, przy wsparciu instytucji, takich jak Narodowe Centrum Badań i Rozwoju czy Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, powinny zwiększać nakłady na prace badawczo-rozwojowe, zgłaszać patenty i wdrażać innowacyjne rozwiązania. Inwestycja w sektory z dużą wartością dodaną nie jest prostą i wymaganą zmierną się z wieloma wyzwaniami, ale w długofalowej perspektywie na pewno zapracowane. Czas pokaze, czy Polska zdała ten egzamin. /o

ROZMOWA

Budujemy globalną grupę przemysłową

Największe dziś wyzwanie dla CIECH związane są z energetyką i zieloną transformacją. Mamy bardzo ambitny plan: chcemy być neutralni klimatycznie już w 2040 roku – mówi Kamil Majczak, członek zarządu CIECH ds. strategii i transformacji Grupy.

MATERIAŁ POWSTAŁ WE WSPÓŁPRACY Z GRUPĄ CIECH

Firma ważna dla gospodarki to taka, która...?

...rozwija się w sposób zrównoważony, wspierając przy tym zarówno rozwój gospodarczy kraju, jak i poprawę warunków życia jego mieszkańców. Oczywiście najłatwiej wagę firmy dla gospodarki można ocenić przez pryzmat wartości dodanej do PKB, zapłaconych podatków albo zainwestowanych środków. To ważne mierzalne wartości, dlatego jesteśmy dumni, że CIECH wypada pod tym kątem bardzo dobrze. Przed pandemią firma EY Polska zbadała wpływ naszej Grupy na gospodarkę Polski – okazało się, że CIECH wygenerował w skali roku ponad półtora miliarda wartości dodanej do PKB, kilkanaście tysięcy miejsc pracy w wielu regionach kraju i ponad 400 milionów złotych w podatkach.

Badanie EY potwierdziło również ważną rolę CIECH dla rozwoju znaczących sektorów polskiej

gospodarki, np. przemysłu szklarskiego. Bliskość stabilnego producenta sody kalcyonowanej, surowca niezbędnego do produkcji szkła, pozwoliła stworzyć w tej części Europy istotny klasteryjny efekt synergii i przetrwstwa, wspierając m.in. budowę międzynarodowej pozycji kolejnych polskich przedsiębiorstw – w tym przypadku producentów okien. Dokładamy swoją cegiełkę także do krajowej potęgi przemysłu meblarskiego, wspieramy rolników jako największy polski producent środków ochrony roślin, a jako pierwszy w Europie dostawca krzemianów mamy również swój udział np. w produkcji nowoczesnych, energooszczędnych opon.

– Ale wpływy firmy na gospodarkę nie można sprowadzać jedynie do twardej danych. Firma ważna dla gospodarki, chcąc zwiększać swoją efektywność, aktywnie inwestuje – np. w innowacje. To rzecz kluczowa dla określenia siły i potencjałów gospodarek na świecie. Szczególnie dla takiego kraju jak Polska, który musi być coraz bardziej innowacyjny, by wyjść z roli dostawcy relatywnie taniej siły roboczej. Firma ważna dla gospodarki to wreszcie taka, która inwestuje w kapitał ludzki – siłę intelektualną i budowę zaangażowanego zespołu.



W segmencie Agro z kolei kontynuujemy rozwój na dwóch płaszczyznach: geograficznej, zwiększając sprzedaż poza Polską, jak i innowacyjno-produktowej, w oparciu o intensywną działalność R&D, na którą przeznaczamy kilkadziesiąt milionów złotych rocznie.

CIECH ma nową strategię, czy jej fundament to właśnie innowacje i kapitał ludzki?

Strategia 2022–2024 jest kontynuacją rozpoczętej w 2019 roku dynamicznej transformacji Grupy w nowoczesny koncern chemiczny, gotowy do sprostaną wyzwaniom przyszłości. Opiera się ona na trzech filarach. Pierwszy z nich to dalszy rozwój biznesu. W biznesie sodowym będzie to efektywna i zdekarbonizowana produkcja, wspierana poprzez wdrożenie rozwiązań zarówno z obszaru digitalizacji procesu, jak i modernizacji energetyki. W biznesie solnym celem jest osiągnięcie pełnej mocy

produkcyjnej naszej warzelni w niemieckim Stassfurcie. W segmencie Agro z kolei kontynuujemy rozwój na dwóch płaszczyznach: geograficznej, zwiększając sprzedaż poza Polską, jak i innowacyjno-produktowej, w oparciu o intensywną działalność R&D, na którą przeznaczamy kilkadziesiąt milionów złotych rocznie.

A pozostałe dwa?

Drugi filar to organizacja. Chodzi o wykorzystanie w pełni potencjału naszych pracowników połączonych w zespoły i działających w oparciu o tak zaprojektowane procesy, by efektywnie realizowali cele Grupy, pracując w oparciu o przejrzysty system wynagradzania

Trzecim filarem naszej strategii jest odpowiedzialność wobec interesariuszy – inwestorów czy społeczności lokalnych – środowiska, a także realizacja celów ujętych w naszej strategii ESG. Droga do ich osiągnięcia ściśle zależy od dwóch pierwszych filarów – efektywnego i zrównoważonego biznesu odpornego na wyzwania przyszłości i zaawansowanej kultury organizacyjnej.

Co w dzisiejszych czasach dla grupy takiej jak CIECH jest największym wyzwaniem?

Z całą pewnością są to wyzwania związane z energetyką i zieloną transformacją. Nie wynikają one jedynie z presji zewnętrznej, ponieważ cele klimatyczne, jakie stawia

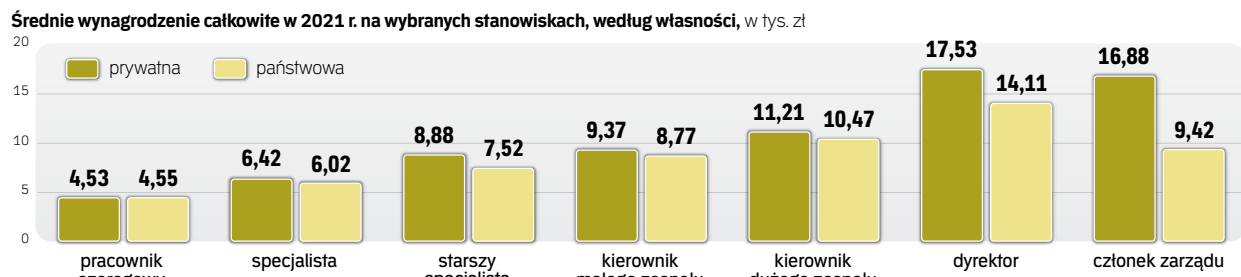
sobie CIECH, są nawet bardziej ambitne i restrykcyjne niż unijne zamierzenia. Chcemy być neutralni klimatycznie już w 2040 roku. Konsekwentnie zmierzamy w stronę dekarbonizacji, ale w obecnych warunkach po dużo bardziej krętej ścieżce. Dwa-trzy lata temu wydawało się, że to drogie pokonamy inwestując w gaz jako źródło energii. Dziś już wiemy, że nie, bo ceny tego surowca położyły, dosłownie, niejedną firmę w Europie. Jesteśmy w momencie, w którym efektywność energetyczna ma jeszcze większe znaczenie. Dlatego stawiamy na inicjatywę R&D obniżające emisyjność produkcji (że względu na rosnące koszty emisji CO₂), a także poszukujemy komercyjnych rozwiązań przyszłości w rodzaju małych reaktorów jądrowych czy magazynów energii.

Drugim wyzwaniem, już nie ograniczającym się wyłącznie do przemysłu energochłonnego, jest kompozycja dzisiejszego świata – regionalizacja zamiast globalizacji, przerwanie lub krótsze łańcuchy dostaw będące efektem zarówno pandemii, jak i wojny w Ukrainie. To w efekcie może dać impuls np. do uniezależnienia się Europy od zewnętrznych surowców i poddostawców, a co za tym idzie – do gospodarczego wzmocnienia naszego kontynentu. /o

ZAROBKI

Płacowa przewaga prywatnych firm

Wprawdzie w badaniach wynagrodzeń sektor prywatny od lat góruje nad państwowym, to bardzo wiele zależy też od wielkości pracodawcy.



Źródło: Ogólnopolskie Badanie Wynagrodzeń przeprowadzone przez Sedlak & Sedlak w 2021 roku

ANITA BŁASZCZAK

Podczas gdy w ubiegłym roku przeciętne wynagrodzenie całkowite wynosiło w firmach państwowych 5300 zł miesięcznie, to w firmach prywatnych było ono o 600 zł wyższe – wynika z najnowszej edycji Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń (OBW) firmy doradczkiej Sedlak & Sedlak. Jak podkreśla jej dyrektor i ekspert ds. wynagrodzeń Kazimierz Sedlak, firmy prywatne płacą, płacić pewnie będzie płacić więcej – głównie dlatego, że mają zdecydowanie wyższą wydajność pracy niż firmy państwowe.

– W sektorze prywatnym to mechanizmy rynkowe decydują o sposobie zarządzania firmą i sposobie wynagradzania. Ważne są kompetencje pracowników i ich zdolność do generowania zysku – zaznacza Kazimierz Sedlak. Z danych

OBW wynika jednak, że bardzo duży wpływ na wysokość plac ma nie tylko forma własności, ale też rodzaj kapitału, branża, a także wielkość firmy. Z reguły sprawdza się tu popularne powiedzenie, że duży może więcej. Stąd też np. czolowe spółki Skarbu Państwa, w tym notowani na giełdzie „narodowi czempioni”, często przewyższają poziomem plac prywatne firmy, szczególnie te, które nie mają tak silnej pozycji na swoim rynku.

Trudne porównanie

Sporo emocji wywołała w tym roku w mediach informacja KGHM Polska Miedź, że w spółce zatrudniającej ok. 34 tys. pracowników średnie wynagrodzenie wynosiło na koniec 2021 roku 13,5 tys. zł brutto. Pomogła to rekordowa zaliczka na dodatkową nagrodę z zysku za miniony rok.

Zarówno z ubiegłorocznego badania Sedlak&Sedlak, jak też z analiz GUS wynika, że o ile specjaliści i menedżerowie z reguły zarabiają lepiej w prywatnych (w tym szczególnie w dużych spółkach), to już pracownicy o niższych kwalifikacjach na wyższe pensje mogą czasem liczyć w państwowych firmach. Według OBW w przypadku szeregowych pracowników wykonawczych, średnie wynagrodzenie całkowite było tam minimalnie, ale jednak wyższe niż w firmach prywatnych. Natomiast na stanowiskach specjalistycznych i stanowiskach menedżerskich widać już wyraźną przewagę placową prywatnych pracodawców. W przypadku dyrektorów ta przewaga sięgała niemal jednej czwartej.

Jak ocenia Ewelina Swajca, menedżer w firmie rekrutacyjnej Hays Poland, różnice w wynagrodzeniach na korzyść prywatnych firm zazwyczaj

wynoszą od kilkunastu do kilkudziesięciu procent, w zależności od poziomu stanowiska oraz kwalifikacji kandydatów. Największe różnice dotyczą stanowisk specjalistycznych.

– Przedsiębiorstwa prywatne częściej stawiają na specjalistów wladających językami, którzy posiadają cenne i unikatowe w skali rynku pracy umiejętności – wyjaśnia Swajca. Zwraca uwagę, że poza pensją na atrakcyjność oferty pracy składają się także premie i benefity, w których prym również wiodą przedsiębiorstwa prywatne.

Aneta Czernek, dyrektor w firmie rekrutacyjnej HRK, zaznacza jednak, że zarówno w firmach państwowych, jak i prywatnych znajdziemy pracodawców, którzy odbiegają od stereotypowego postrzegania, że prywatny biznes płaci lepiej. Tym bardziej że sektor Skarbu Państwa to także duże spółki o strategicznej pozycji rynkowej. Te notowane na GPW wynagradzają swoje zarządy powyżej giełdowej średniej. Michał Borkowski, menedżer regionu w firmie rekrutacyjnej Antal, zaznacza, że wprawdzie od lat sektor prywatny oferuje więcej niż spółki państwowe, to chcąc rzetelnie porównywać ich place, należałoby uwzględnić więcej czynników. Istotna jest wielkość firmy, w tym zatrudnienia, sektor czy branża, skala i zasięg, a także struktura i forma działalności. Z wysokim wynagrodzeniem powiązana jest często unikatowa wiedza. – Rekrutujemy niejednokrotnie spotykali się z sytuacją, w których budżet na zatrudnienie takiego cennego kandydata był podwyższony o 25 proc. czy nawet 50 proc. tylko po to, by zdecydował się on na przyjęcie oferty. Taka sytuacja zdarza się głównie w prywatnych firmach – przyznaje ekspert Antala.

Docenić specjalistę

Z danych zebranych przez „Rzeczpospolitą” na potrzeby dodatku „Najważniejsze Firmy dla Polski” wynika jednak, że wśród 200 największych firm z sektora przedsiębiorstw zdecydowaną przewagę placową miały w minionym roku prywatne firmy. Gdy porównamy średni koszt wynagrodzeń ponoszony przez pracodawcę (wraz z narzutami) w przeliczeniu na pracownika, okazuje się, że najbardziej hojne dla załogi duże spółki Skarbu Państwa znalazły się poza pierwszą dziesiątką. Trzeba przy tym

uwzględnić fakt, że koszt pracodawcy jest sporo wyższy niż wynagrodzenie brutto pracownika. W minionym roku, gdy minimalna płaca brutto na umowie o pracę wynosiła w Polsce 2800 zł, jej koszt dla pracodawcy sięgał prawie 3400 zł.

Jak wynika z naszej analizy, w 2021 roku, po przeliczeniu łącznego kosztu wynagrodzeń na średnioroczne zatrudnienie, najczęściej na wynagrodzenie statystycznego pracownika przeznaczyla spółka Axpo Polska, działająca na rynku energetyki odnawialnej (29 tys. zł miesięcznie). W ścisłej czołówce były też duże firmy IT: Dell (28,3 tys. zł miesięcznie) i CD Projekt (27,2 tys. zł na miesiąc). Najbardziej hojną wśród spółek Skarbu Państwa okazała się zaś Telewizja Polska, która w tym zestawieniu zajęła 12. miejsce – ze średnim miesięcznym kosztem pracownika sięgającym niemal 20 tys. zł. To sporo więcej niż liczone w ten sposób wynagrodzenie w KGHM (15,7 tys. zł).

Warto jednak pamiętać, że na przeciętny koszt plac wpływa także struktura zatrudnienia. W firmach, które zatrudniają głównie specjalistów (jak spółki IT), średnie wynagrodzenie w naturalny sposób jest wyższe niż w przedsiębiorstwach z dużym udziałem pracowników wykonawczych, w tym w sieciach handlowych.

Z naszych wyliczeń wynika, że np. średni koszt zatrudnienia pracownika w Jeronimo Martins Polska (sieć Biedronka) wynosił w zeszłym roku 5,1 tys. zł miesięcznie, zaś w Dino Polska nie przekraczał 4 tys. zł na miesiąc.

GOSPODARKA

Multikoncern energetyczny
odpowiedzią na wyzwania rynku

MATERIAL POWSTAŁ
WE WSPÓŁPRACY Z PGNiG

Agresja Rosji na Ukrainę wywołała kryzys energetyczny, który powoduje ogromne zawirowania na rynku surowców energetycznych, których dostępność jest podstawowym warunkiem sprawnego działania i rozwoju gospodarki. Zakłócenia uderzyły przede wszystkim w normalne funkcjonowanie rynku gazu w Unii Europejskiej.

Obecnie największą przeszkodą dla stabilnego rozwoju rynku gazu w Polsce i w Europie jest zmienność i wysokość cen, wywołana działaniami rosyjskiego koncernu Gazprom, prowadzonymi już od wiosny 2021 r. i nakierowanymi na obniżanie podaży na rynku europejskim.

Skuteczna dywersyfikacja

Odpowiedzią na te wyzwania jest przede wszystkim skuteczna dywersyfikacja dostaw błękitnego paliwa przez państwa europejskie i ograniczenie w ten sposób wpływu działań Gazpromu na stopień zaopatrzenia i poziom cen w Europie. Polska już dzisiaj ten cel osiągnęła – poprzez całkowite uniezależnienie się od importu z jednego, rosyjskiego kierunku, gdzie działa kontrahent nieprzewidywalny, systematycznie wykorzystujący gaz jako narzędzie polityczne i instrument finansowania działań wojennych w Ukrainie.

Co doprowadziło do tej sytuacji i umożliwiło pełną dywersyfikację dostaw gazu do Polski? Było to możliwe przede wszystkim dzięki realizacji konsekwentnej i długofalowej polityki energetycznej kraju m.in. poprzez zapewnienie i systematyczne zwiększanie dostaw LNG, które PGNiG sprowadza przede wszystkim z Kataru i USA, ale także z innych kierunków, jak Norwegia czy Nigeria. Drugim ważnym elementem jest rozwijanie przez PGNiG własnego wydobycia na Norweskim Szelfie Kontynentalnym oraz inwestowanie w utrzymanie stabilnego wydobycia krajowego. Kolejnym istotnym dla zapewnienia bezpieczeństwa dostaw gazu (wraz z narzutami) za 2021 rok, liderem placowym okazał się Bank Gospodarstwa Krajowego, jedyny bank w Polsce należący w całości do Skarbu Państwa.

W Banku Gospodarstwa Krajowego, który wspiera rządowe programy społeczno-gospodarcze, średni koszt wynagrodzeń ponoszony przez pracodawcę wyniósł w zeszłym roku w przeliczeniu na jednego pracownika 14,8 tys. zł. To więcej niż średni poziom kosztu plac w ING Banku Śląskim (14,4 tys. zł), który zajął drugie miejsce w tym zestawieniu.

W pierwszej dziesiątce dużych spółek finansowych z najwyższymi budżetami placowymi na osobę znalazły się też dwie inne kontrolowane przez Skarb Państwa: Bank Pekao (12,2 tys. zł) i ubezpieczeniowy potentat, Grupa PZU (11,8 tys. zł).

Jednak również nasza analiza potwierdza, że branża technologiczna góruje nad finansami: średni koszt wynagrodzenia pracownika w najbardziej hojnych spółkach IT (Dell i CD Projekt) był niemal dwukrotnie wyższy niż w najlepiej placujących dużych spółkach finansowych.



MAT. PNAS

W sytuacji niestabilnego otoczenia geopolitycznego i gospodarczego, czego skutkiem są zawirowania na rynkach, połączony koncern będzie miał większe możliwości zapewnienia stałych dostaw surowców energetycznych dla zabezpieczenia stabilnego funkcjonowania i rozwoju gospodarki.

wszecznym na europejskim rynku energii. Jest to strategia, która pozwala skuteczniej na tym rynku konkurować. Wiodące koncerny decydują o akwizycji i fuzji w ramach rynku wewnętrznego, by móc realizować największe projekty inwestycyjne i zwiększać atrakcyjność oferty biznesowej, a jednocześnie wyeliminować ograniczenia wynikające z rywalizacji o te same grupy klientów.

Wzmocnienie sił
polskich spółek

Konsolidacja w sektorze energetycznym służy wzmocnieniu siły rynkowej łączących się podmiotów, a także zwiększaniu ich potencjału rozwojowego, szczególnie teraz, w okresie transformacji energetycznej w UE, której celem jest odchodzenie od paliw kopalnych i zazielenianie sektora. Konsolidacja jest także najlepszą odpowiedzią na konieczność zwiększania odporności firm na wypadek długotrwałych i nieprzewidywalnych kryzysów.

Te kluczowe czynniki sprawiły, że jesteśmy świadkami takiej konsolidacji także w Polsce. 29 lipca br. zarządy dwóch polskich gigantów –

PGNiG i PKN ORLEN – uzgodniły plan połączenia spółek oraz parytet wymiany akcji PGNiG na akcje PKN ORLEN. Wdrożenie planu połączenia nastąpi po decyzjach walnych zgromadzeń obu spółek. Jak podkreślał w komunikacie Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN, spółka udowodniła, że skutecznie realizuje projekty, które wzmacniają polski sektor energetyczny, budują jego odporność na wstrząsy rynkowe i umacniają niezależność od dostawców surowców. Zapewnił przy tym, że to podejście nie się zmieni. Podkreślał też, że w ramach realizacji strategicznych założeń prowadzone są inwestycje w kierunku zero i niskoemisyjnych źródeł energii, a co za tym idzie trwa modernizacja sektora energetycznego Polski i całego regionu. Prezes argumentował też, że wykorzystując silne strony każdej ze spółek, przeznaczone zostaną środki niezbędne dla inwestycji w kolejne perspektywiczne obszary działalności. W ten sposób budowana zostanie trwała wartość dla akcjonariuszy, klientów i lokalnych społeczności.

Także Iwona Waksmundzka-Olejnyczak, prezes PGNiG, cytowana w komunikacie, zwracała uwagę, że budowa

dużego, silnego koncernu multienetycznego to jeden z najważniejszych projektów biznesowych, który da impuls do dalszego rozwoju całej gospodarki i przeloży się na wzrost bezpieczeństwa energetycznego Polski. Podkreślała, że po połączeniu sił z PKN ORLEN łatwiej będzie przeprowadzić transformację energetyczną, przez którą bezwzględnie przejść musi nie tylko nasz kraj, ale wszystkie europejskie gospodarki. Jest to konieczne, aby móc zająć dobrą pozycję na międzynarodowym rynku i zapewnić na lata bezpieczeństwo energetyczne Polski.

Nowe możliwości

Powstanie w wyniku połączenia PKN ORLEN z PGNiG silnego multikoncernu energetycznego w Polsce oznacza zwiększenie szans na bardziej skuteczne konkutowanie na rynku europejskim, również w zakresie zapewnienia stabilnych dostaw surowców energetycznych. Podmiot odpowiedzialny za bezpieczeństwo energetyczne kraju spółek które przeloży się na rozwój polskiej gospodarki i wzmocnić bezpieczeństwo energetyczne kraju. Jeden duży multienet-

yczny koncern zyska także zupełnie nową pozycję negocjacyjną – zarówno w przypadku zakupu surowców, jak przy wejściu na międzynarodowy rynek obrotu paliwami i energią. Wzmocni to nie tylko konkurencyjność polskiej gospodarki, ale przyczyni się również do budowania bezpieczeństwa energetycznego naszych sąsiadów, państw bałtyckich, Czech czy Słowacji.

Jednocześnie jeden silny podmiot będzie miał znacznie większą moc skutecznego działania w obliczu transformacji energetycznej, zaostrażając się konkurencji i coraz bardziej restrykcyjnych regulacji środowiskowych. Również zachodni giganci – BP, Total, Shell czy Repsol – wydłużają i integrują łańcuchy wartości oraz inwestują w perspektywiczne obszary. Połączony podmiot będzie mógł efektywniej planować konieczne do poniesienia nakłady inwestycyjne związane z transformacją energetyczną.

W świetle tych wszystkich wyzwań konsolidacja kluczowych dla bezpieczeństwa energetycznego kraju spółek jest odpowiedzią także na wydarzenia, jakie przelożyły kryzys energetyczny wywołany agresją Rosji na Ukrainę i używa-

niem przez Moskwę surowców energetycznych, jako politycznej broni.

Synergie z połączenia
kompetencji

Działalność PKN ORLEN, powiększonego o Grupę LOTOS i GK PGNiG, dopełnia się w wielu obszarach, m.in. w szerokim portfelu koncesji poszukiwawczych i wydobywczych, inwestowaniu w alternatywne źródła energii, rozwijaniu sektora ciepłowniczego. Wejście PGNiG do zintegrowanej grupy i połączenie z segmentem rafinerii i petrochemii oznacza większą stabilizację osiąganych wyników finansowych.

Wieloletnie doświadczenie PGNiG w poszukiwaniu i wydobyciu węglowodorów w kraju i zagranicą, posiadane przez spółkę w tym zakresie kompetencje i jej zespół specjalistów, w połączeniu z podmiotami sektora upstream PKN ORLEN, wpłyną na poszerzenie możliwości rozwoju działalności w konkretnie multienetycznym, a w efekcie na poprawę bezpieczeństwa energetycznego Polski.

Duże znaczenie mają także kompetencje PGNiG w dystrybucji i magazynowaniu gazu. Grupa Kapitałowa PGNiG dysponuje największą w Europie, liczącą ponad 200 tys. km, siecią dystrybucyjną. Jest też jedynym podmiotem w kraju posiadającym podziemną infrastrukturę magazynową dla gazu ziemnego. Takie unikalne zasoby pozwalają nie tylko rozwiązać rynek gazu ziemnego w Polsce, ale umożliwiają realizację projektów wodorowych i biometanowych koncernu multienetycznego. Ważnym wkładem PGNiG w rozwój i dywersyfikację działalności nowego podmiotu będzie również silna pozycja spółki w produkcji energii elektrycznej i ciepła.

Patrząc w przyszłość, połączenie PGNiG z PKN ORLEN zwiększy potencjał rozwojowy powstałego podmiotu, szczególnie w obszarach bezpieczeństwa energetycznego oraz inwestowania w ekologiczne źródła energii. Efekt synergii zwiększy potencjał powstałej w wyniku fuzji firmy, nie tylko ekonomicznie i technologicznie, ale również w obszarze kompetencyjnym i rozwoju wiedzy, tak ważnej dla stawienia czoła czekającym nas wyzwaniom. Umiejętnie wykorzystany potencjał daje szansę nie tylko na długoterminowe zyski wzmocnionego podmiotu i rozwój jego pracowników, ale także na stabilne ceny energii dla polskiej gospodarki. Połączenie doświadczeń i kapitałów obu podmiotów pozwoli znacznie poszerzyć ofertę dla klientów zarówno biznesowych jak i indywidualnych i stworzyć dla nich atrakcyjny pakiet kompleksowych usług.

Zintegrowany i dywersyfikowany koncern paliwowo-energetyczny, budowany na mocnych fundamentach silnych stron każdej ze spółek, będzie zdolny do sproszenia wyzwaniom konkurencji na europejskim rynku w czasie transformacji energetycznej. Połączenie PGNiG z PKN ORLEN uzupełni również kompetencje w obszarze magazynowania i dystrybucji gazów o technologie produkcyjne, opracowywane obecnie przez spółkę naftową. Jeden koncern będzie również efektywniej budował i rozwijał kłakiem nowe sektory, takie jak przedsiębiorstwa związane z paliwami alternatywnymi. Projekty, które przeloży się na rozwój polskiej gospodarki i wzmocnić bezpieczeństwo energetyczne kraju. Jeden duży multienet-

WYNAGRODZENIA

Finanse gonią w zarobkach nowe technologie

Chociaż liderem pod względem wysokości średniej płacy jest od ponad dekady branża technologiczna, w tym IT, to wynagrodzenia w finansach rosły w tym roku szybciej.

ANITA BŁASZCZAK

W II kwartale tego roku średnie wynagrodzenie brutto w firmach prowadzących działalność finansową i ubezpieczeniową sięgało niemal 10,6 tys. zł. I było o ponad 70 proc. wyższe niż średnia płaca brutto pracowników w Polsce (6,2 tys. zł) – podaje najnowszy Biuletyn Statystyczny GUS.

Sektor finansowy wyróżnia się też wysokim tempem wzrostu wynagrodzenia, które w skali roku – w porównaniu z II kw. minionego roku – zwiększyło się o ponad 17 proc. To znacząco powyżej wzrostu krajowej średniej (niespełna 12 proc.)

Efekt cyfryzacji

Tempem wzrostu plac w II kwartale finanse przebiły branżę informacyjną i komunikacyjną, która obejmuje spółki IT i od ponad dekady jest placowym liderem pod względem średniego wynagrodzenia. W II kwartale tego roku przekraczała ono 11,1 tys. zł i było najwyższe wśród branż monitorowanych przez GUS.

– W dobie rozwijającej się branży IT liderem w kwestii

średnich zarobków są firmy, które działają właśnie w tym sektorze. Trend ten utrzymuje się od lat i raczej nie ulegnie szybkiej zmianie. Ogromny wpływ na poziom średniej płacy mają tutaj unikatowe kompetencje pracowników, ich doświadczenie oraz wiedza, a także obecna sytuacja na rynku – ocenia Ewelina Swajca, menedżer w firmie rekrutacyjnej Hays Poland.

Jak zwraca uwagę Aneta Czernek, dyrektor wykonawcza w firmie rekrutacyjnej HRK, to właśnie w branży technologicznej widać teraz największy postęp i rosnącą chęć zatrudniania pracowników. Świat cyfrowy dotarł do wszystkich aspektów naszej codzienności. W związku z tym zapotrzebowanie na ludzi, którzy potrafią takie narzędzia tworzyć i je zbudować, dramatycznie wzrosło. A sami pracownicy, znając swoją wartość, windują stawki – dodaje Czernek.

Rosnące potrzeby

Jednak z danych GUS wynika, że przy dużym zapotrzebowaniu na pracowników i silnym niedoborze specjalistów, średnia płaca w branży ICT rosła w ciągu ostatniego roku w podobnym tempie jak średnie wynagrodzenie (czyli o niespełna 12 proc.), ustępu-



jąc tu branży finansowej, wice-liderowi rynku placowego. Szybki wzrost średniej płacy w finansach to efekt dużego zapotrzebowania na specjalistów.

– Branża finansowa nieprzerwanie mierzy się z rosnącymi potrzebami kadrowymi wynikającymi z nowych regulacji rynkowych – wyjaśnia Dagmara Kłos z działu Banking & Insurance w firmie rekrutacyjnej Antal. Według niej do najbardziej wymagających specjalistów z obszaru ryzyka, bankowości korporacyjnej i elektroniki, poszukujące ról specyficznych dla

sektora finansowego, czyli aktuariuszy, specjalistów ds. ryzyka, modelarzy czy walidatorów modeli ryzyka. Wysokie wymagania i deficyt kandydatów podwyższają zaś stawki tych specjalistów.

Zdaniem Agnieszki Gajewskiej z Hays Poland najwięcej rekrutacji przeprowadzają teraz banki oraz finansowe centra usług wspólnych. Te pierwsze zgłaszają popyt na specjalistów z obszaru ryzyka, bankowości korporacyjnej i elektroniki, poszukujące ról specyficznych dla

z obszaru AML i KYC oraz z zakresu regulacji bankowych. Na atrakcyjne oferty pracy mogą liczyć także specjaliści do działów structured i corporate finance, którzy doradzają klientom korporacyjnym oraz przeprowadzają złożone transakcje finansowe.

Bankowy lider

Przemysław Barbrich, dyrektor Zespołu Komunikacji i PR Związku Banków Polskich, zwraca uwagę na zmianę profilu pracowników poszukiwanych w bankowości. Ma to również wpływ na poziom średnich wynagrodzeń w tym sektorze. Zwiększona podczas pandemii popularność bankowości online, wzrost liczby transakcji bezgotówkowych – to zjawiska, które w naturalny sposób zmieniają profil poszukiwanych w bankowości pracowników.

– Rosnie zapotrzebowanie na specjalistów IT, w tym ekspertów od cyberbezpieczeństwa, a maleje popyt na stanowiska związane z bezpośrednią obsługą klienta w oddziałach – dodaje Barbrich.

Jak wynika z danych z dużych firm zebranych przez „Rzeczpospolitą” na potrzeby tego dodatku, podczas gdy w sektorze przedsiębiorstw liderami placowymi są duże prywatne spółki (z rynku energetyki odnawialnej oraz

Wielkie inwestycje firma planuje m.in. w energetyce

INWESTYCJE

Inwestorzy odreagowują pandemię. Ci najwięksi chcą wydać miliardy

Duża część firm zaplanowała w tym roku zwiększenie nakładów inwestycyjnych, ale niepewna sytuacja w gospodarce i wzrost kosztów mogą komplikować plany. Negatywne oceny zbiera polityka gospodarcza polskiego rządu.

ADAM WOŹNIAK

Ubiegły rok przyniósł wzrost inwestycji w polskiej gospodarce, a wiele firm zapowiedziało zwiększenie nakładów także w roku 2022. Ale perspektywy nie są pewne.

O ile do rosnących wydatków inwestycyjnych przyczyniło się wygaszenie pandemii, o tyle hamulcem dla części zarówno realizowanych, jak i planowanych przedsięwzięć okazała się skutki wojny w Ukrainie: problemy z zaopatrzeniem w surowce czy perturbacje w łańcuchach dostaw. Według prognoz Komisji Europejskiej rosnące koszty, niepewność co do dalszego rozwoju sytuacji gospodarczej oraz zaostrożone warunki finansowania mogą teraz skłaniać niektóre przedsiębiorstwa do redukcji, a nawet odkładania projektów inwestycyjnych.

Największym inwestorem w Polsce jest PKN Orlen. W 2021 r. na realizację strategicznych przedsięwzięć płocki koncern przeznaczył niemal 10 mld zł. Inwestycje ukierunkowane były na wzrost zysków, poprawienie bezpieczeństwa energetycznego, a także na poszerzenie oferty produktowej.

Duże znaczenie miały projekty w energetyce, zwłaszcza wiatrowej. Orlen jako pierwszy w Polsce chce rozpocząć budowę elektrowni wiatrowej na Bałtyku, realizowanej z kanadyjską firmą Northland Power. Natomiast szanse w staraniach o nowe koncesje dla morskich farm ma zwiększyć partnerstwo z GE Renewable Energy.

Zatankujemy wodór

Ubiegły rok przyniósł w Orlenie rozpoczęcie realizacji programu „Hydrogen Eagle”, zakładającego budowę międzynarodowej sieci hubów wodorowych zasilanych odna-



Wielkie inwestycje czekają m.in. spółki energetyczne. To projekty związane np. z rozwojem dystrybucji energii, w tym modernizacją sieci

wialnymi źródłami energii oraz uruchomienie ponad 100 stacji tankowania wodorem. Ruszyła ponadto realizacja największej inwestycji koncernu w ostatnich 20 latach – wartej ponad 13 mld zł instalacji olefin.

Drugim inwestorem pod względem wartości nakładów jest Grupa PGNiG, która w 2021 r. przeznaczyła na inwestycje przeszło 7 mld zł. W ubiegłym roku zwiększyła wydobycie gazu ziemnego o 19 proc., a ropy naftowej o prawie 4 proc., przy czym największy wzrost produkcji miał miejsce na Norweskim Szelfie Kontynentalnym. Norwegia stała się dla spółki priorytetowym kierunkiem rozwoju ze względu na strategię dywersyfikacji dostaw i uniezależnienia od dostaw ze Wschodu. Wielkość własnego wydobycia PGNiG w Norwegii wzrosła w ubiegłym roku do 1,42 mld m sześci. wobec 0,48 mld m sześci. w roku 2020.

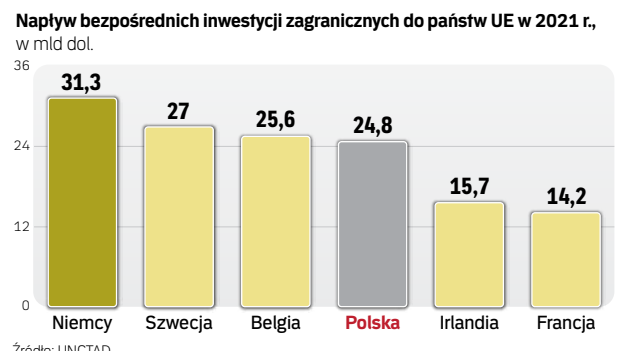
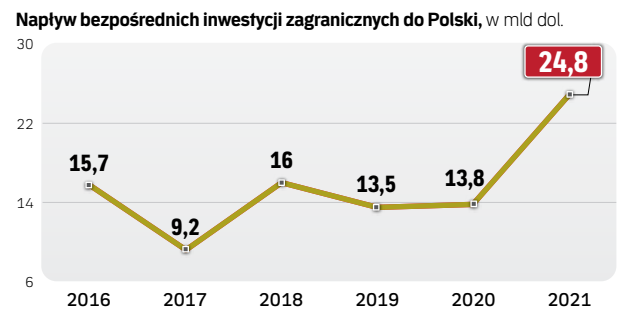
W tym roku wartość nakładów inwestycyjnych PGNiG jeszcze się zwiększy. Podczas marcowej prezentacji ubiegłorocznych wyników spółka zapowiedziała na 2022 r. inwestycje o łącznej wartości prawie 11 mld zł, z czego 3,5 mld zł

ty – m.in. budowa morskich farm wiatrowych na Bałtyku i budowa elektrowni gazowych – mają się przyczynić do transformacji polskiej energetyki. W 2022 r. PGE chce zwiększyć nakłady na źródła niskoemisyjne, większe w porównaniu z ub. rokiem inwestycji w 2022 r. może sięgnąć 7 mld zł.

W kwietniu PGE zdecydowała się na emisję akcji, dzięki której na inwestycje pozyska ponad 3 mld zł. Będą finansować przedsięwzięcia związane z rozwojem dystrybucji energii, w tym modernizacją sieci, rozwojem OZE oraz źródeł niskoemisyjnych.

Kolejny polski gigant – KGHM – zainwestował w ub. roku 3,9 mld zł. Najwięcej wydał na udostępnianie złóż dla utrzymania i zwiększenia wydobycia. Koncern realizuje ponadto program rozwoju energetyki, mający zredukować udział energii konwencjonalnej i zwiększyć niezależność energetyczną spółki.

Jako pierwsza firma w Polsce złożyła do Państwowej Agencji Atomistyki wniosek o ocenę technologii dotyczący wdrożenia małych jądrowych reaktoro-



Źródło: UNCTAD

wiatrowej i zaangażował się w budowę Dolnośląskiej Doliny Wodorowej.

Wśród największych inwestorów firm z sektorów surowcowych i energetycznych jest węgierska Grupa PGNiG, która na koniec czerwca 2022 r. zwiększyła rozmiar swojej sieci do 1975 sklepów z 1622 rok wcześniej, a w pierwszym półroczu tego roku otworzyła 162 nowe placówki, wydała w ub. roku na inwestycje ponad 1,3 mld zł. Natomiast dynamicznie rozwijający się w Polsce kolejny handlowy gigant – mający ponad 800 sklepów Lidl – zainwestował prawie 1,2 mld zł.

Szczególne znaczenie dla polskiej gospodarki mają bezpośrednie inwestycje firm zagranicznych (BIZ). Wnoszą najnowocześniejsze technologie oraz innowacje w zarządzaniu, zarazem tworzą nowe miejsca pracy. Duże zagraniczne projekty stają się przy tym magnesem dla kolejnych inwestycji, w tym również polskich kooperantów.

Według danych UNCTAD (Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju), w 2021 r. wartość napły-

wających do Polski bezpośrednich inwestycji zagranicznych wyniosła 24,8 mld dol. To prawie dwa razy więcej w porównaniu do lat 2020 i 2019. W globalnym rankingu zajęliśmy pod tym względem 17. miejsce, w porównaniu z miejscem 19. rok wcześniej. W Europie wyprzedzili nas tylko Niemcy, Szwecja i Belgia.

W grupie kluczowych inwestorów działających od lat w Polsce są firmy amerykańskie, które według American Chamber of Commerce zainwestowały w Polsce niemal 27 mld dol. i zatrudniły prawie 300 tys. osób.

Do największych należy fundusz CVC Capital Partners, jedna z głównych firm private equity i doradztwa inwestycyjnego na świecie: w Polsce należy do niej spółka PKP Energetyka oraz licząca 8,5 tys. sklepów sieć Żabka.

Kolejnym dużym inwestorem jest Giorgi Global Holdings, właściciel produkującej opakowania grupy Canpack, a także koncern International Paper posiadający fabrykę w Kwidzynie. W pierwszej dziesiątce największych amerykańskich inwestorów jest również Disney, właściciel TVN.

Elektryczny wsad

Rośnie wartość inwestycji firm niemieckich, wśród których są takie koncerny jak Volkswagen, produkujący w Polsce samochody i silniki, czy Bosch. Coraz więcej kapitału napływa z Azji, zwłaszcza z Korei Południowej. Koreański koncern LG Energy Solutions wybudował pod Wrocławiem największą w Europie, i jedną z największych na świecie, fabrykę baterii do samochodów elektrycznych za ponad 3 mld euro.

Polska ma szansę na przyciągnięcie kolejnych przedsięwzięć związanych z produkcją baterii dzięki położeniu w centralnej części Europy, blisko głównych europejskich producentów motoryzacyjnych. Ocenia się, że dla zagranicznych inwestorów budowa fabryk w Polsce oznacza skrócenie łańcucha dostaw, które w czasie globalnych lockdownów funkcjonowały z utrudnieniami.

Jednak wśród inwestorów, zwłaszcza zagranicznych, negatywne oceny zbierają działania polskiego rządu. Z badania Niemiecko-Polskiej Izby Przemysłowo-Handlowej przeprowadzonego w marcu i kwietnia wśród przeszło 200 firm zrzeszonych w izbach międzynarodowej sieci International Group of Chambers of Commerce wynika, że zagraniczni przedsiębiorcy postrzegają polską politykę gospodarczą jako nieprzewidywalną, podobnie jak system podatkowy, którego zmiany zaskakują.

Bezpieczeństwo prawne ocenione jako dużo gorsze niż w innych krajach regionu, a atrakcyjność inwestycyjną Polski dodatkowo podkopuje stała pogarszająca się sytuacja społeczno-polityczna. /o

masz pytanie, wyślij e-mail do autora
a.wozniak@rp.pl

EKSPORT



Firmy działające w Polsce mają coraz większy udział w globalnych łańcuchach wartości

KATARZYNA KUCHARCZYK

Dwucyfrowe tempo wzrostu zanotował w 2021 r. polski eksport. Już od lat jest jednym z motorów napędowych gospodarki. Firmy śmiało wychodzą na zagraniczne rynki, a ich ekspansja przyjmuje różne formy: realizują bezpośrednią sprzedaż produktów do innych krajów, budują tam zakłady lub przejmują konkurentów.

Szanse i wyzwania

Atuty firm z Polski są pochodną nie tylko przewagi kosztowej (relatywnie tania siła robocza, dostęp do surowców), ale również unikatowych pomysłów (np. producenci gier komputerowych) i nowocześniejszych technologii.

Do jeszcze lepszego wykorzystania potencjału eksportowego polskich firm potrzebne są wyszkoleni i doświadczony w środowisku międzynarodowym kadry. Dlatego inwestycja w zespół jest tak istotna – podkreśla Jacek Byrrt, partner Mazars w Polsce.

Wskazuje, że kolejnym istotnym warunkiem skutecznej ekspansji zagranicznej jest dostęp do kapitału. – Polskie firmy wspiera warszawska Giełda Papierów Wartościowych, a polski rynek długu oraz prężnie rozwijający się sektor private equity i venture capital wspiera Polski Fundusz Rozwoju. Jest on też istotnym partnerem dla firm, dostarczając kapitał, dług i ubezpieczenie (w tym poprzez BGK i KUKE) – wskazuje Byrrt.

Po wejściu naszego kraju do UE polskie firmy bardzo szybko odnalazły się na jednolitym rynku. Zdecydowana większość wymiany handlowej prowadzona jest z państwami europejskimi.

Z tego punktu widzenia przydałaby się dywersyfikacja i otwarcie na inne kierunki: azjatycki, latynoamerykański i afrykański, gdzie dynamicznie rozwijają się liczne państwa, a potencjał demograficzny jest duży – mówi Piotr Wolejko, ekspert ds. społeczno-gospodarczych Federacji Przedsiębiorców Polskich. Dodaje, że w tym celu przedsiębiorcy będą potrzebować zarówno wiarygodnych partnerów lokalnych, jak i wsparcia dyplomatycznego oraz finansowania czy ubezpieczenia ich działań eks-

portowych i inwestycji zagranicznych. W tej dziedzinie jest już sporo instrumentów oferowanych chociażby przez Korporację Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych.

Większą aktywność mogaby wykazywać nasza dyplomacja, gdyż nadal w sporej grupie państw do prowadzenia biznesu potrzebne są odpowiednie relacje na wysokim szczeblu politycznym, które pozwolą poradzić sobie z często skomplikowanymi regulacjami i niedoskonałym aparatem biurokratycznym – podkreśla Wolejko.

Kluczową kwestią dla biznesu jest stabilność przepisów. Firmy mogą się wtedy skoncentrować na prowadzeniu bieżącej działalności i planowaniu inwestycji,

również zagranicznych. Niestety, w Polsce biznes musi się mierzyć z legislacyjną karuzelą. W samym 2021 r. w życie weszło 20 960 stron maszynopisu nowych aktów prawnych. To wzrost o ponad 40 proc. wobec 2020 r. – szacuje Grant Thornton. Żeby przeczytać wszystkie nowe akty, w 2021 r. trzeba było poświęcić na to 2 godziny i 46 minut. Tempo uchwalania prawa w Polsce jest ekspresowe: prace nad ustawą są średnio o połowę krótsze niż dekadę temu.

Firmy oczekują stabilności prowadzenia działalności, przewidywalności i trwałości prawa. Żadna postkomunistyczna władza dotychczas nie była tego w stanie zapewnić w najmniejszym stopniu. Potrzebujemy odbudować zaufa-

nie do państwa – apeluje Mariusz Zielonka, ekspert ekonomiczny Konfederacji Lewiatan.

Wtórnie mu Mariusz Grendowicz, zarządzający funduszem ACP-Credit, były prezes mBanku/BRE Banku. – Regulator powinien się kierować podstawową zasadą, znaną już z czasów starożytnych: przede wszystkim nie szkodzić. Innymi słowy, chodzi o stworzenie stabilnego środowiska dla biznesu. Rzecz nawet nie w wysokich czy niskich podatkach. Ale w tym, aby zmianami nie zaskakiwać przedsiębiorców – mówi.

Struktura eksportu

Do polskich hitów eksportowych należą m.in. maszyny



Sprzedaż eksportowa rok do roku rosła w tempie dwucyfrowym. Czas pokazuje, czy w obliczu trwających zawirowań geopolitycznych i gospodarczych uda się utrzymać tak wysoką dynamikę

e-commerce oraz ekspansję cyfrową. W okresie pandemii handel internetowy był jednym z kluczowych motorów wzrostu polskiej gospodarki. Zgodnie z badaniami PwC do 2027 r. sektor ten może rosnąć rocznie nawet o 11 proc.

Jednak polskie przedsiębiorstwa znajdują się wciąż poniżej średniej unijnej pod względem e-sprzedaży w kraju, jak i e-eksportu do innych państw UE oraz państw trzecich – zwraca uwagę Paweł Oleszczuk, wicedyrektor PwC Polska. Wskazuje na badanie Eurostatu, według którego sprzedaż internetową w 2020 r. prowadziło 16 proc. polskich przedsiębiorców, z czego na rynki unijne 6 proc. Tymczasem średnia dla UE to odpowiednio 19 proc. oraz 8 proc. Z kolei spośród naszych sąsiadów sprzedaż internetową na rynki Unii prowadzi 11 proc. firm litewskich, 6 proc. słowackich oraz po 9 proc. czeskich i niemieckich.

Ponadto, Polska ma jeden z najwyższych w UE wskaźników przedsiębiorstw zgłaszających trudności w sprzedaży internetowej spowodowanych otoczeniem regulacyjnym.

Takie trudności zgłasza 7 proc. polskich przedsiębiorstw z sektora MSP. W UE (średnia wskaźnik 4,6 proc. – red.) większy udział jest tylko w trzech krajach: na Malcie oraz Słowacji i w Rumunii. Pozytywny jest jednak fakt, że wskaźnik ten w przypadku Polski spada od 2019 r., gdy wynosił 11 proc. – zaznacza Oleszczuk.

Walka o pracowników

Polskie firmy mogą skutecznie konkurować z zagranicznymi m.in. poprzez przejęcia.

Pozwoli to im sprzedawać na rynkach zagranicznych pod lokalnie znanymi, tradycyjnymi markami o dużej rozpoznawalności i zaufaniu, co zmniejsza ich uzależnienie od mniejszych przychodów od polskiego rynku i polskich klientów – podkreśla Michał Krucian, dyrektor w Azimutus. Również zwraca uwagę na duże ryzyko regulacyjne, na które narażone są polskie firmy.

Psucie przez rządzących relacji z UE może skutkować ograniczeniem dostępności środków unijnych i coraz gorszym postrzeganiem Polski przez inwestorów zagranicznych. Zbyt szybkie podwyżki płacy minimalnej będą czynnikiem napędzającym inflację. Dodatkowo w naszym kraju transfery środków publicznych przedkłada się nad budowanie wysokiej jakości usług społecznych – wymienia. Ważna dla rozwoju polskiego biznesu i jego potencjału eksportowego jest podaż pracowników, również tych z zagranicy.

Nasza gospodarka potrzebuje nie tylko więcej „rąk do pracy”, ale także „głów do pracy”. Musimy przyjąć rozwiązania, które zachęca specjalistów do przyjazdu i pozostania w Polsce – mówi Grendowicz. Już teraz, zwłaszcza w dużych ośrodkach miejskich, ciężko byłoby o zapewnienie codziennych usług bez osób z zagranicy. – Warto ten trend przegnieść także na obszary wyższej specjalizacji, a co za tym idzie – z większym wpływem na gospodarkę. Jeśli nie zadbamy o to w odpowiednim czasie, zrobimy na naszą szkodę. A wtedy pula specjalistów w Polsce szybko się skurczy – podsumowuje Grendowicz. /o

masz pytanie, wyślij e-mail do autora
k.kucharczyk@rp.pl

#Rppl Znacznie więcej niż wiedza



Biznes